przegląd finansowy Bankier.pl 9 (74) 8 marca 2009

Bankier.pl

przegląd finansowy

ISSN 1898-8024

Twój pakiet informacji, Twoja strategia, Twój sukces

Michał Macierzyński, redaktor naczelny

Kryzys będzie testem

Najbliższe miesiące będą dla polskich banków ogromnym testem. Kryzys nie tylko uderzy w bieżącą sprzedaż kredytów, co przede wszystkim będzie testem dla działów ryzyka. Dość szybko może się okazać, kto rzeczywiście przy udzielaniu kredytów akceptował większe ryzyko. Taki bojowy chrzest może być zbiorową lekcją pokory dla wielu dotychczasowych bankowych gwiazd. Do tej pory wszelkie wskaźniki wskazywały, że kredyty są spłacane najlepiej w historii. Otwartym pytaniem jest teraz to, w jaki sposób i którym graczom najbardziej popsują się w najbliższych miesiącach dotychczasowe portfele kredytowe. Nie ma co ukrywać, że największe obawy ze względu na skalę biznesu dotyczą kredytów mieszkaniowych. Ale nie tylko. Okazuje się bowiem, że wiele banków, które były uważane za dość konserwatywne, nie dość, że w ostatnich latach nie miała na tle konkurencji zbyt dobrych wyników, to paradoksalnie obecnie przoduje w wysokości zawiązywanych rezerw.

Kryzys będzie też największym testem na lojalność klientów. PKO BP planuje spore podwyżki opłat za prowadzenie rachunków i najczęściej wykonywane operacje. Czy istotnie będzie tak, że klienci łatwo zaakceptują te zmiany w sytuacji, kiedy zewsząd atakowani są przez darmowe rachunki? Czy inne banki, na przykład Pekao SA, nie będą chciały w podobny sposób polepszyć swoich wyników? To nęcąca pokusa, bo nie robiąc nic, przychody rosną o kilka milionów złotych kwartalnie. Miejmy nadzieję, że klienci w takim przypadku jednak zagłosują. Nogami.

Michał Macierzyński, redaktor naczelny Przeglądu Finansowego Bankier.pl

Trudny czas dla struktur

W styczniu i lutym rozpoczęło się w Polsce 57 subskrypcji produktów strukturyzowanych przygotowanych przez 15 instytucji finansowych. Wygląda na to, że jesienny zastój na tym rynku mamy już za sobą. To stosunkowe bogactwo (bo przecież w porównaniu do setek ofert miesięcznie na dojrzałych rynkach nadal jesteśmy Kopciuszkiem) kusi, by porwać się na nieco karkołomną ocenę potencjału zysków, który mogą przynieść dostępne inwestycje.

Już pierwszy rzut oka na zestawienie pozwala stwierdzić, że większość struktur wprowadzonych do oferty od początku tego roku ma ograniczony maksymalny zwrot, dokładnie – 34 z 57 produktów. Niewielu rynkowych graczy zdecydowało się na produkty z teoretycznie nieskończonym zyskiem

czytaj więcej na stronie 3 ▸

Bezpieczne rachunki na **niepewne czasy**

Co najmniej od jesieni 2008 obserwujemy wzrost deficytu zaufania w obrocie gospodarczym. Skutkuje on z jednej strony zauważalnym ograniczaniem skali tego obrotu, z drugiej zaś rosnącym popytem na zabezpieczanie transakcji i operacji, które strony chciałyby przeprowadzić. Zabezpieczaniu wielu transakcji (zwł. handlu zagranicznego) służyć mogą tradycyjne instrumenty bankowe, takie jak inkaso dokumentowe, akredytywa dokumentowa, czy gwarancja.

Jednak w wielu przypadkach, zarówno firmy, jak i osoby fizyczne, oczekują zabezpieczenia swoich interesów w transakcjach, które nie są typowymi operacjami eksportowo-importowymi, bez konieczności ustanawiania bankowych limitów kredytowych, jak również bez wykorzystywania specyficznych dokumentów handlowych.

czytaj więcej na stronie 7 ▸

Spis treści

Trudny czas dla struktur.....3
Komunikacja korporacyjna w czasie wysokiej zmienności i nieprzewidywalności rynkowej.....4
Bezpieczne rachunki na niepewne czasy.....7
Citi Forward – edukująca karta kredytowa 9
Wielokształtna przyszłość kart płatniczych 9
PHT i Visa jednoczą siły w systemie płatności medycznych.....9
Mocno w porównaniu do sytuacji głównych światowych giełd.....10
Nastroje coraz gorsze.....11
Kursy, szkolenia, studia pracownika i przedsiębiorcy 12
PIT.pl odpowiada na pytania czytelników 13
Na kryzys drobne przyjemności.....14
Mało włożyć, dużo wyjąć 14
Przegląd mediów (2.03-8.03.2009).....15
Z rynku bankowego (2.03-8.03.2009).....16
Inwestycje, ubezpieczenia (2.03-8.03.2009).....17
Aktualności (2.03-8.03.2009).....18
Hyde Park (2.03-8.03.2009).....19

Przegląd **Finansowy** Bankier.pl jest redagowany przez zespół w składzie: Michał **Macierzyński** - redaktor naczelny, Wojciech **Boczoń, Marcin Mrozowski**. Zastępca redaktora naczelnego - Michał **Kryński: m.krynski@firma.bankier.pl,** tel: +48 (22) 630 82 33. Uwagi i zapytania prosimy kierować pod adresem: **mm@bankier.pl**, tel: +48 (22) 630 82 36. Informacji nt. warunków reklamy udziela Mariusz **Kostowski**: **reklama@bankier.pl**, tel: +48 (22) 630 82 44. Adres redakcji: Bankier.pl S.A., ul. Koszykowa 54, 00-675 Warszawa, **http://www.bankier.pl/przeglad** Wydawca: Bankier.pl S.A., ul. Kościuszki 29 50-011 Wrocław, tel: +48 (71) 372 30 52, fax: +48 (71) 346 08 48 Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody redakcji zabronione.

DOM DEVELOPMENT

Luksusowe mieszkania wykończone **Pod Klucz !**

prestiżowa inwestycja

APARTAMENTY GDAŃSKI

PROGRAM **MANHATTAN**

najwyższej jakości wykończenie
indywidualna aranżacja
stylowe wnętrza

POZNAJ PROGRAM MANHATTAN!

www.domdevelopment.com.pl

Marcin Krasoń, **Open Finance**

Trudny czas dla **struktur**

W styczniu i lutym rozpoczęło się w Polsce 57 subskrypcji produktów strukturyzowanych przygotowanych przez 15 instytucji finansowych. Wygląda na to, że jesienny zastój na tym rynku mamy już za sobą. To stosunkowe bogactwo (bo przecież w porównaniu do setek ofert miesięcznie na dojrzałych rynkach nadal jesteśmy Kopciuszkiem) kusi, by porwać się na nieco karkołomną ocenę potencjału zysków, który mogą przynieść dostępne inwestycje.

Już pierwszy rzut oka na zestawienie pozwala stwierdzić, że większość struktur wprowadzonych do oferty od początku tego roku ma ograniczony maksymalny zwrot, dokładnie – 34 z 57 produktów. Niewielu rynkowych graczy zdecydowało się na produkty z teoretycznie nieskończonym zyskiem. Są to m.in. firmy z grupy Getin Holding (TUnŻ Europa, Getin Bank i Noble Bank), Bank Zachodni WBK (i jego dom maklerski), New World Alternative Investments oraz Wealth Solutions. Nie ma problemu, gdy poprzeczka ograniczająca zarobki zawieszona jest wysoko, pojawia się zaś, jeśli jest ona na poziomie dostępnych dla każdego depozytów bankowych.

Niżej niż lokaty

Na ponad 4,5-letnim zamkniętym funduszu inwestycyjnym KBC Roczna Premia FIZ z oferty KBC TFI, którego zysk zależy od zachowania koszyka 30 akcji, można zarobić co najwyżej 28,8 proc., czyli 6,284 proc. rocznie (5,09 proc. po odliczeniu podatku od zysków kapitałowych).

Niewiele daje swoim klientom także mBank, którego lokaty zdominowały czołówkę tabeli ustawionej w kolejności od najniższego maksymalnego zysku. Sześć z dziesięciu najsłabszych pod tym względem struktur dostępnych było właśnie w tej należącej do grupy BRE Banku instytucji. Dwie z nich w ogóle nie ruszyły (PL indeks Profit Minus 1/09 i PL indeks Profit Plus 1/09). A stało się to – jak informuje bank – „w wyniku zdarzeń, które miały negatywny wpływ na kształtowanie się cen aktywów bazowych na rynku finansowym".

Niemniej jednak ten sam mBank potrafił zaoferować 9-miesięczną Lokatę Monako powiązaną z kursem EUR/PLN, której maksymalny zysk wynieść może 16,3 proc., co po odjęciu podatku i przeliczeniu na skalę roczną daje 17,5 procent.

Niebezpieczna gra

Kilka ofert, na które zapisy rozpoczęły się w tym roku, wyróżnia się pod względem poziomu maksymalnego zysku. Szansę na ponadprzeciętne zarobki mają klienci bankowości prywatnej ING Banku Śląskiego, którzy zdecydowali się na Inwestycyjną Lokatę Terminowę WTI. Jej zysk zależy od indeksu S&P GSCI Crude Oil ERet (powiązanego z ceną ropy naftowej) i został ograniczony do poziomu 47-55 procent.

Warto jednak zwrócić uwagę, że w tej strukturze (podobnie jak w wielu innych z najwyższym potencjałem) uzyskiwanie atrakcyjnych zysków to swego rodzaju igranie z ogniem, ponieważ osiągnięcie tego poziomu w dowolnym momencie inwestycji oznacza koniec zysków. Mówiąc wprost: inwestor zarabia tylko wówczas, kiedy w czasie trwania inwestycji indeks nie dotknie ani nie przekroczy bariery będącej poziomem maksymalnego zysku.

Po odliczeniu (gdzie trzeba) podatku od zysków kapitałowych i przeliczeniu na skalę roczną, średnia arytmetyczna ze wszystkich produktów strukturyzowanych z ograniczonym zyskiem mieści się w przedziale 11,98 – 12,60 procent (bez uwzględnienia podatku byłoby to 14,78 – 15,55 proc.). Przedział bierze się z tego, że w kilku przypadkach nie znamy jeszcze dokładnego oprocentowania, zostanie ono ustalone po rozpoczęciu inwestycji. Ale ze względu na to, że maksymalny poziom zysku kilku struktur znacznie odbiega od pozostałych, zwykła średnia arytmetyczna nie daje najlepszego obrazu rynku. Bardziej wiarygodna

czytaj więcej na stronie 4 ▸

instytucja	produkt strukturyzowany	czas trwania	aktywo bazowe	maksymalny zysk (w skali roku)
KBC TFI	KBC Roczna Premia FIZ	4,5 roku	koszyk 30 akcji	28,8% (6,284%)
mBank	PL indeks Profit Minus 1/09	1 rok	indeks WIG20	min. 7,6% (7,6%)
mBank	PL indeks Profit Plus 1/09	1 rok	indeks WIG20	min. 7,8% (7,8%)
mBank	Kocham Franka	3 mies.	kurs CHF/PLN	2% (8%)
ING Bank	Inwestycyjny Plan Ubezpieczeniowy - DILT 017	1 rok	kurs EUR/PLN	8% (8%)
MultiBank	Złoża Zysków	6 mies.	ropa naftowa Brent	min. 11,43% (min. 22,86%)
ING Bank	Inwestycyjny Plan Ubezpieczeniowy - DILT 019	1 rok	indeks DJ AIG Commodity	20% (20%)
Bank Pekao	Certyfikat Strukturyzowany Rynku Chińskiego	2 lata	indeks Hang Seng Index	56% (28%)
Bank Pekao	Certyfikat Strukturyzowany Rynku Złota	2 lata	indeks DJ AIG Gold Sub-Index	70% (35%)
ING Bank	Inwestycyjna Lokata Terminowa WTI	1 rok	ropa naftowa WTI	47%-55% (47%-55%)

źródło: Structus.pl

ze strony 3

będzie mediana, która wynosi 9,14 –9,79 proc (12,12 – 12,96 proc. brutto).

Wysoka cena bezpieczeństwa

To dużo czy mało? W porównaniu ze spadającym oprocentowaniem lokat (więcej niż 6 proc. w skali roku to już rzadkość) wygląda to całkiem atrakcyjnie, trzeba jednak zaznaczyć, że to maksymalny zysk i końcowa stopa zwrotu będzie zapewne sporo niższa, a część produktów zakończy się po prostu zwrotem zainwestowanego kapitału.

Przyczyną dość niskiego potencjału zysków ze struktur są szeroko pojęte trudne warunki rynkowe. Brak stabilności na rynkach giełdowych oraz walutowych nie sprzyja atrakcyjnym cenom opcji i dlatego przygotowujący oferty stają przed dylematem: mogą zachować wysoki potencjał zysku i zmniejszyć gwarancję kapitału albo obniżyć zyski przy zachowaniu bezpieczeństwa. Wszyscy stawiają dziś na bezpieczeństwo; tegoroczne produkty bez pełnej gwarancji kapitału można policzyć na palcach jednej ręki (np. Certyfikat Express db WIG20 VIII z Deutsche Banku PBC).

To przypomina, że – wbrew marketingowym zapędom niektórych rynkowych graczy – struktury powinny być rozpatrywane jako alternatywa dla lokat bankowych, a nie agresywnych funduszy inwestycyjnych.

Marcin Krasoń,
analityk Open Finance
redaktor naczelny Structus.pl,
wortalu poświęconego produktom
strukturyzowanym

Maksymilian **Pawłowski**, **PIRI**

Komunikacja korporacyjna w czasie wysokiej zmienności i nieprzewidywalności rynkowej

Dzisiejszy czas zawirowań na rynkach finansowych oraz systematyczne spadki na giełdach papierów wartościowych na całym świecie dostarczają nie lada wyzwań działom związanym z komunikacją korporacyjną. W skład tych działów wchodzą zespoły odpowiedzialne za relacje inwestorskie, a więc za działania ukierunkowane na komunikację z inwestorami oraz rynkami finansowymi, jak również zespoły odpowiedzialne za komunikację wewnętrzną. Dlatego też dzisiejsze wyzwania należy potraktować dwuwymiarowo. Po pierwsze chodzi o rzetelną komunikację zewnętrzną, której zadaniem jest przedstawienie w sposób odpowiedzialny i rzeczowy obrazu przedsiębiorstwa w taki sposób, aby decyzje inwestycyjne mogły powstawać w oparciu o informację zgodną z dobrymi praktykami, czyli inaczej mówiąc wiarygodną, symetryczną (docierającą równocześnie do każdego uczestnika rynku zainteresowanego spółką) i dostarczoną na czas.

Dzisiaj rynki finansowe i podmioty na nim działające, w tym spółki giełdowe, charakteryzują się pewną nieprzewidywalnością, a kursy akcji wykazują się wysoką zmiennością. Najwięksi ekonomiści oraz osoby posiadające wieloletnią praktykę na rynkach finansowych nie są w stanie przewidzieć scenariusza wydarzeń oraz na osi czasu odznaczyć punktu, w którym nastąpi odbicie się rynków i wejście giełd w znak byka - wzrostów. Taka sytuacja powoduje, że inwestorzy (będę używał tego określenia do opisania zarówno inwestorów indywidualnych jak i instytucjonalnych) oczekują od firm rzetelnej informacji oraz podwyższonej transparentności. Jest to związane z obniżeniem poziomu zaufania na rynkach oraz ogólnej niechęci do podwyższonego ryzyka. Od strony przedsiębiorstwa sytuacja komunikacyjna, czy też raczej jej komfort, może wyglądać różnie w zależności od faktycznej kondycji przedsiębiorstwa. Tam gdzie sytuacja się znacząco pogorszyła np. w bankach amerykańskich czy europejskich, gdzie możemy obserwować obniżenie jakości aktywów w wyniku przeglądu udzielonych kredytów, zarząd może rozważyć konieczność zastosowania rozwiązań z obszaru komunikacji w sytuacji kryzysowej. Tam natomiast, gdzie sytuacja nie wykazała znaczącego pogorszenia, zarząd ma ten komfort, że może jasno i otwarcie zakomunikować rynkom obecną kondycję przedsiębiorstwa, oraz wskazać czynniki, które mogą mieć wpływ na jej pogorszenie lub polepszenie. Konieczna jest ostrożność w ocenie pozycji przedsiębiorstwa w myśl zasady – „dzisiaj jest dobrze, ale jutro też jest dzień". W wielu przypadkach zdarza się tak, że kiedy sytuacja w przedsiębiorstwie pogarsza się lub też wyniki przedsiębiorstwa nie są zgodne z oczekiwaniami, zarząd dochodzi do wniosku, że nie ma o czym rozmawiać z rynkami, bo to, że jest przeciętnie, każdy widzi. Jest to jeden z największych błędów popełnianych przez przedsiębiorstwa – zmniejszanie transparentności i zawężanie kanałów komunikacyjnych w momencie, kiedy ze strony rynków jest zwiększony popyt na informację. Kiedy konieczne jest wyjaśnienie zjawisk, które miały wpływ na przedsiębiorstwo, zarządy często nie wiedzą, jak podejść do tego tematu. To błąd, np. w sytuacji, kiedy fundamenty przedsiębiorstwa są solidne, jednak uzależnienie od otoczenia jest duże np. od kredytowych źródeł finansowania, trzeba rynkom wytłumaczyć tę zależność i jej czasowy (krótko lub długoterminowy) charakter, ponieważ nie wszyscy mogą sobie z tego zdawać sprawę, dyskontując jedynie bieżące wyniki. Jak pokazują badania, jeśli przedsiębiorstwo notuje słabsze wyniki finansowe lub operacyjne, to komunikacja prowadzona zgodnie z dobrymi praktykami w dłuższym okresie czasu może spowodować pewną nieczułość rynków na słabsze wyniki w krótkim okresie czasu. Z drugiej strony brak

czytaj więcej na stronie 5

ze strony 4

rzetelnej komunikacji i „podrasowywanie" wyników w krótkim okresie czasu może przynieść wzrost wyceny przedsiębiorstwa, jednak w długim okresie będzie działaniem rujnującym reputację marki, a sam zarząd nie zdoła utrzymać wiarygodności wśród uczestników rynku kapitałowego. Nie trudno przewidzieć, jaki los czeka zarząd, który działa stosując strategie krótkoterminową. W ostatnim czasie mieliśmy kilkanaście przypadków, szczególnie na rynku amerykańskim, kiedy prezesi zarządów dużych banków byli odwoływani w związku z działaniem niezgodnym z interesami akcjonariuszy i interesariuszy – akcjonariusze odnotowali straty na inwestycji w akcje, a interesariusze (klienci oraz partnerzy biznesowi) musieli się martwić o to, czy np. ich depozyty są bezpieczne. Należy przypomnieć, że działania te w krótkim okresie czasu były korzystne z punktu widzenia jednej grupy (zwiększenie zysków i dywidenda) jak i drugiej (dostępne kredyty) – zabrakło jednak spojrzenia uwzględniającego dłuższą perspektywę funkcjonowania przedsiębiorstwa na rynku. Można przyjąć podstawową fundamentalną zasadę, że w momencie trudniejszych warunków rynkowych, kiedy zapotrzebowanie na komunikację jest większe, należy zwiększyć intensywność działań komunikacyjnych. Jeśli dotychczas przedsiębiorstwo komunikowało się z rynkiem przy okazji publikacji wyników kwartalnych lub ogłoszenia nowych strategii działania, teraz powinno zwiększyć ilość spotkań oraz zmodyfikować nieco ich formułę. Inwestorzy mają pewien dysonans poznawczy, kiedy z jednej strony docierają do nich mało pozytywne sygnały z rynku i giełd, z drugiej strony przedsiębiorstwa nabierają przysłowiowej „wody w usta". Zmiana formuły może polegać na zorganizowaniu w okresie „trudniejszego rynku", cyklu spotkań, które pokazywałyby przedsiębiorstwo w szerszym ujęciu, w tym podejścia scenariuszowe (pozytywne, wyważone oraz pesymistyczne) do wyników finansowych oraz operacyjnych. Scenariusze takie można zbudować w oparciu o modele prognozowania (które w obecnej sytuacji jest wyjątkowo trudne), jednak powinny w sposób atrakcyjny z punktu widzenia odbiorców prezentować uwarunkowania rynku i ich wpływ na przedsiębiorstwo. Jednocześnie takie spotkania ułatwiają bezpośredni dostęp do członków zarządu, powodując personalizację kontaktu, co jest jeszcze istotniejsze, kiedy mamy do czynienia z niepewnością rynkową – widzimy i słyszymy człowieka lub zespół, który decyduje o losie przedsiębiorstwa. Umożliwienie jak najszerszego uczestnictwa w tego typu spotkaniach ma kluczowe znaczenie, dlatego nie powinno unikać się stosowania nowoczesnych technologii typu webcasty (wideo dystrybuowane za pomocą sieci Internet), które później byłyby archiwizowane na stronach korporacyjnych przedsiębiorstwa. Spotkania tego typu wymagają jednak bardzo rzetelnego przygotowania prelegentów oraz uczestników reprezentujących przedsiębiorstwo (to może być kadra kierownicza, która w razie szczegółowych pytań może służyć swoją wiedza ekspercką). Tak zwane „pójście na żywioł" może przynieść nie zawsze pożądane skutki. Na tym etapie dochodzi do głosu dział komunikacji korporacyjnej, który, wsłuchując się w potrzeby informacyjne rynku, przygotowuje pod tym kątem zarząd, definiując zestaw pytań i dopowiedzi. Dobre przygotowanie oraz opracowanie scenariusza spotkania może nie tylko zmniejszyć dysonans poznawczy audytorium, ale również w dłuższej perspektywie zwiększyć zaufanie do zarządu oraz marki. Takie podejście do komunikacji należy określić mianem pro aktywnego, czyli wychodzącego naprzeciw oczekiwaniom rynku. Podejście neutralne to komunikacja zgodna z wcześniej przyjętym kalendarzem i strategią komunikacji, która nie wykazuje się adaptywnością do zmieniającego się popytu na informację. Trzecie podejście to podejście pasywne/reaktywne, które, w związku z trudną sytuacją na rynku lub w samym przedsiębiorstwie, wręcz ogranicza szerokość kanału wychodząc z założenia, że lepiej powiedzieć mniej niż więcej. Komunikacja w tym przypadku jest raczej w wyniku reakcji na informacje, które pojawiły się na rynku i wymagają komentarza, ponieważ w przeciwnym wypadku mogą przerodzić się w „pożar", który będzie trudny do opanowania. Ograniczenie kanału komunikacyjnego to nie tylko mniejsza ilość komunikatów, ale również stosowanie np. niedogodnych dla analityków czy inwestorów godzin publikacji raportów i skróconego czasu między publikacją a organizacją np. call conferece. Takie działanie ma np. na celu zmniejszenie czasu na dokonanie pogłębionej analizy zachodzących zjawisk w przedsiębiorstwie.

Poza zwiększeniem transparentności przedsiębiorstwa w wyniku intensywniejszych kontaktów zarządu z rynkiem, drugą ważną rzeczą ja materiały informacyjne, które powinny uwzględniać rynkowy niedosyt informacji. Oczywiście najważniejszym kanałem komunikacji, dającym wyjątkową elastyczność jest korporacyjna strona internetowa. Dobre prezentacje zawierające oprócz wyników finansowo-operacyjnych pogłębioną analizę powiązań przedsiębiorstwa z innymi sektorami rynku stanowią cenne źródło wiedzy – można implementować wspomniane wcześniej scenariusze. Kiedy rynek jest względnie stabilny, te slajdy prezentacji Power Pointa związane z rynkiem są zazwyczaj aktualizowane raz na kwartał, czasem rzadziej, jeśli rynek, na którym działa przedsiębiorstwo należy do wyjątkowo stabilnych. W drugim i trzecim kwartale 2009 (miejmy nadzieje, że w tym okresie rynki finansowe osiągną względną stabilność/przewidywalność) roku raczej trzeba będzie się pokusić o nieco częstszą aktualizację zjawisk rynkowych. Osoby odpowiedzialne za komunikację korporacyjną zdają sobie sprawę, że przekazywanie komunikatów na rynek podlega pod wymogi ustawy, co często stanowi duże ograniczenie, ponieważ istotne informacje poza kalendarzem korporacyjnym (kalendarzem publikacji wyników i innych zdarzeń natury korporacyjnej) można przekazać za pomocą sformalizowanych raportów bieżących. W przypadku spółek giełdowych należy rozważyć, czy może blogi korporacyjne, otwartość na komunikację z mediami lub też zwykłe notatki prasowe nie są pewnym wyjściem naprzeciw potrzebom informacyjnym rynku? Wydaję się, że alternatywne metody komunikacji mogą zyskać duże uznanie zarówno po stronie przedsiębiorstw jak i inwestorów na polskim gruncie. W końcu liczy się szybkość obiegu informacji oraz jej symetryczność. Oprócz wyzwań związanych z komunikacja zewnętrzną mamy zagadnienie komunikacji wewnętrznej, które w związku z jej wpływem na funkcjonowanie przedsiębiorstwa powinno być potraktowane z równą powagą i zaangażowaniem zarządu. Narzędzia w tym obszarze komunikacji mogą mieć zróżnicowany charakter w zależności od wielkości oraz specyfiki przedsiębiorstwa. W organizacjach rozległych można wykorzystać narzędzia tradycyjnie przypisane komunikacji zewnętrznej, czyli np. wspomniane wcześniej webcasty oraz telekonferencje. W przypadku firm o mniej złożonej strukturze spotkanie z zarządem kadry pracowników może mieć bardziej bezpośredni i zindywidualizowany charakter. Można skorzystać z prezentacji wykorzystanych w komunikacji zewnętrznej dla rynków finansowych, pamiętając jednak, że dla większości pracowników pogłębiona analiza finansowa będzie nie do końca ciekawym tematem, a czasami może być to odebrane jako chęć zarządu do zmniejszenia klarowności przekazu. W trakcie takiej prezentacji powinno mieć miejsce przedstawienie sytuacji przedsiębiorstwa oraz czynników,

czytaj więcej na stronie 6

ze strony 5

które mają wpływ na jej przyszłość, czyli analogiczne do scenariuszowej prezentacji dla rynków finansowych. Deklaracja zarządu co do jego zaangażowania w dalsze umacnianie/utrzymanie pozycji spółki na rynku będą na pewno ciepło przyjętym komunikatem przez załogę. Wszelkie przejaskrawienia sytuacji zarówno w kierunku nadmiernego optymizmu lub pesymizmu są niekorzystne i powinno się ich unikać. Ta zasada dotyczy również komunikacji zewnętrznej, gdzie pokazywane są możliwe scenariusze (warto wspomnieć, że aby spełnić wymogi formalne, powinno być to przedstawione w postaci prognoz wyników). Nadmierny pesymizm powoduje niepotrzebne narzucanie wysokiego wskaźnika ryzyka, zbytni optymizm, to znowu możliwość sprawienia zawodu rynkom oraz utrata zaufania z ich strony. Tak więc zarząd bazując na swoim doświadczeniu oraz wyczuciu możliwości przedsiębiorstwa powinien znaleźć złoty środek. Działanie zarządu można porównać do sytuacji kapitana na statku podczas sztormu, kiedy podejmuje on decyzje dotyczące kursu oraz ustawienia jednostki bazując na znajomości jej dzielności w takich warunkach.

Dalszym krokiem w kierunku efektywnej komunikacji w trudniejszym otoczeniu jest zastosowanie dobrej zasady opracowywania zestawu pytań i odpowiedzi (w terminologii angielskiej Q&A), co po pierwsze stanowi doskonały trening dla członków zarządu i osób odpowiedzialnych za komunikację korporacyjną, a po drugie dla pracowników i interesariuszy doskonałe źródło wiedzy. Już kilka lat temu na stronach internetowych dużych polskich przedsiębiorstw np. spółki Orbis pojawiła się sekcja FAQ czyli najczęściej zadawanych pytań, co w założeniu miało pełnić funkcję edukacyjną wyjaśniając terminologię branży, jednocześnie stanowiąc kompendium wiedzy na temat czynników mających wpływ na wyniki finansowe. Oczywiście podstawową zasadą jest aktualność tego obszaru i danych tam zawartych. Dla analityków czy inwestorów, którzy mają za zadanie analizować kilkanaście podmiotów, jest to ułatwiające prace narzędzie, które pozwala w łatwiejszy sposób opracowywać modele analityczne.

Dobrym sposobem na zwiększenie transparentności działania przedsiębiorstwa jest przygotowywanie zestawu wskaźników mających wpływ na jego powodzenie, można nazwać to narzędzie „Newsletterem Indeksowym". Zawarcie w nim np. wskaźnika PKB, wskaźnika koniunktury w budownictwie czy WIG budownictwo (czy też innych wskaźników charakterystycznych dla sektora, w którym działa przedsiębiorstwo) może wydać się niepotrzebne z punktu widzenia inwestora krajowego, jednak dla inwestora czy analityka działającego w skali globalnej będzie to duże ułatwienie w jego pracy, tym bardziej, że może on nie mieć wiedzy, gdzie specyficzne dane są dostępne, lub napotkać na barierę językową. Nie będzie musiał sięgać do różnych źródeł (czasem stosujących różna metodologię), a dane będą opracowywane w sposób spójny i konsekwentny. Globalne fundusze inwestycyjne np. o wartości 400 miliardów dolarów podejmują decyzje na podstawie analizy całych obszarów geograficznych np. regionu CEE i na podstawie docierających danych główny strateg podejmuje decyzje o wycofaniu lub pozostaniu kapitału (zjawisko to występuje obecnie w Polsce, która mimo silnych podstaw gospodarczych oceniana jest poprzez pryzmat słabszych gospodarek w regionie). Mniejsi inwestorzy, maja nieco bardziej selektywne podejście i w przypadku regionu CEE, w dzisiejszej sytuacji, mogą wycofać się z Węgier czy Ukrainy ale pozostać np. w Polsce. Wydaje się, że zarówno dla jednych jak i drugich taki dokument/publikacja może mieć znaczenie przy opracowaniu strategii czy decyzji inwestycyjnej. Jednocześnie wydawanie takiego newslettera raz na tydzień pozwala informować o zdarzeniach natury biznesowej w przedsiębiorstwie i pomaga podtrzymywać systematyczny dialog z otoczeniem. Z opracowaniem tego typu narzędzia nie będą miały kłopotu nawet mniej rozbudowane działy komunikacji korporacyjnej, ewentualnie można to zlecić agencji zewnętrznej.

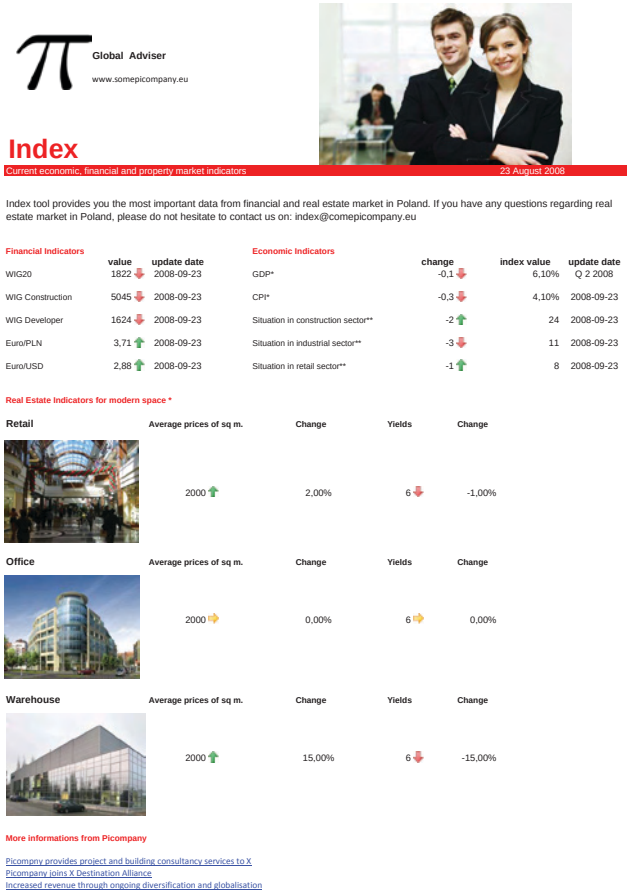

Global Adviser

www.somepicompany.eu

Index

Current economic, financial and property market indicators — 23 August 2008

Index tool provides you the most important data from financial and real estate market in Poland. If you have any questions regarding real estate market in Poland, please do not hesitate to contact us on: index@comepicompany.eu

Financial Indicators

	value	update date
WIG20	1822 ↓	2008-09-23
WIG Construction	5045 ↓	2008-09-23
WIG Developer	1624 ↓	2008-09-23
Euro/PLN	3,71 ↑	2008-09-23
Euro/USD	2,88 ↑	2008-09-23

Economic Indicators

	change	index value	update date
GDP*	-0,1 ↓	6,10%	Q 2 2008
CPI*	-0,3 ↓	4,10%	2008-09-23
Situation in construction sector**	-2 ↑	24	2008-09-23
Situation in industrial sector**	-3 ↓	11	2008-09-23
Situation in retail sector**	-1 ↑	8	2008-09-23

Real Estate Indicators for modern space *

	Average prices of sq m.	Change	Yields	Change
Retail	2000 ↑	2,00%	6 ↓	-1,00%
Office	2000 →	0,00%	6 →	0,00%
Warehouse	2000 ↑	15,00%	6 ↓	-15,00%

More informations from Picompany

Picompny provides project and building consultancy services to X
Picompany joins X Destination Alliance
Increased revenue through ongoing diversification and globalisation

Model newslettera indeksowego dającego szerszy obraz rynku dla globalnych inwestorów

Jest w języku polskim takie powiedzenie „cisza przed burzą". Wydaje się, że warto unikać i jednego i drugiego ale jeśli już burza jest nie do uniknięcia, co jest względnie normalnym zjawiskiem w biznesie, warto komunikować się w sposób przemyślany i odpowiedzialny z rynkami finansowymi. Nawet jeśli dzisiaj jest to trudne i członkowie zarządu mają pokusę, aby schować się w swoich gabinetach, to pro aktywne podejście może paradoksalnie w momentach kryzysu udowodnić odwagę zarządu i wzmocnić siłę marki, a tym samym jej wiarygodność i wycenę na rynkach finansowych.

Maksymilian Pawłowski
członek zarządu
Polskiego Instytutu
Relacji Inwestorskich
Marketing & Communications
Officer, DTZ

Grzegorz **Hansen**, **Bank Millennium**

Bezpieczne rachunki na **niepewne czasy**

Co najmniej od jesieni 2008 obserwujemy wzrost deficytu zaufania w obrocie gospodarczym. Skutkuje on z jednej strony zauważalnym ograniczaniem skali tego obrotu, z drugiej zaś rosnącym popytem na zabezpieczanie transakcji i operacji, które strony chciałyby przeprowadzić. Zabezpieczaniu wielu transakcji (zwł. handlu zagranicznego) służyć mogą tradycyjne instrumenty bankowe, takie jak inkaso dokumentowe, akredytywa dokumentowa, czy gwarancja.

Jednak w wielu przypadkach, zarówno firmy, jak i osoby fizyczne, oczekują zabezpieczenia swoich interesów w transakcjach, które nie są typowymi operacjami eksportowo-importowymi, bez konieczności ustanawiania bankowych limitów kredytowych, jak również bez wykorzystywania specyficznych dokumentów handlowych.

Umowy escrow – elastyczność i bezpieczeństwo

W takich sytuacjach, strony zwracają się do banków - tradycyjnych instytucji zaufania publicznego - zobowiązanych do dochowania należytej staranności przy realizacji powierzonych im operacji. Od wczesnych lat 1990-tych znane są polskiej bankowości – początkowo wykorzystywane jedynie w złożonych transakcjach bankowości inwestycyjnej – umowy escrow. Umowy escrow to nieuregulowane odrębnie porozumienia pomiędzy bankiem a – niejednokrotnie – kilkoma przedsiębiorcami, zgodnie z którymi na odpowiednie rachunki bankowe wpływają z określonych źródeł środki, które następnie powinny być w odpowiedni i uwarunkowany sposób wypłacane. Nad otwieraniem, prowadzeniem i zamykaniem odpowiednich rachunków czuwać ma – będący stroną umowy – bank. Co jeszcze ważniejsze, bank ten zostaje umownie zobowiązany do weryfikowania różnorodnych warunków umowy escrow zwł. w zakresie wypłaty środków, a w przypadku niespełnienia warunków wypłaty w określonym czasie – do rozporządzenia zgromadzonymi na rachunku(ach) środkami w sposób z góry przewidziany w umowie.

Ponieważ umowy escrow niemal bez wyjątku dotyczą operacji na jakimś wyróżnionym (co najmniej jednym) rachunku bankowym, rachunki takie nazywane są najczęściej „rachunkami escrow". Choć teoretycznie umowy escrow mogą dotyczyć najbardziej różnorodnych operacji (od długookresowego kontraktu zakupu surowców, poprzez realizację dużego projektu centrum handlowego, po jednorazową transakcję kupna-sprzedaży niewielkiej działki), realizowanych w różnym czasie i zakładać konieczność weryfikacji bardzo odmiennych warunków, zazwyczaj umowy tego rodzaju można zamknąć w kilku ogólnych schematach transakcji. Bank, który chciałby się w obsłudze takich rachunków specjalizować, powinien z góry dysponować odpowiednimi schematami umów, które odnosiłyby się do danego typu „operacji escrow". Z tego punktu widzenia istotne jest szczególnie to, czy poza bankiem do umowy escrow przystępuje jeden, czy też więcej przedsiębiorców. Ważne jest także to, czy wypłata środków ma być wielokrotna (tzw. rachunek otwarty), czy też jednorazowa (tzw. rachunek zamknięty). Mniej istotna jest już liczba dopuszczalnych wpłat na rachunek, jak również warunki wypłaty. Te ostatnie powinny być za każdym razem indywidualnie określone w danej umowie przez jej strony. Najlepszym rozwiązaniem jest wyraźne i jednoznaczne wyszczególnianie w umowie escrow wszystkich szczegółowych warunków, których spełnienia strony oczekują od banku, jak i od siebie nawzajem.

Umowa tego rodzaju zakłada zatem zrzeczenie się przez posiadacza rachunku swobody dysponowania zgromadzonymi na nim środkami. W to miejsce, strony umowy, w szczególności posiadacz rachunku, wskazują bankowi kiedy, pod jakimi warunkami i w jaki sposób powinien realizować operacje na danym rachunku.

Nierzadka na rynku praktyka, w ramach której umowa escrow odwołuje się do innych dokumentów (np. aktów notarialnych), w których określone mają być warunki dokonywania przez bank wypłat, rodzi trudne do przewidzenia, często znaczne ryzyka dla wszystkich stron umowy. Te „inne dokumenty", w tym akty notarialne, bywają sformułowane niejasno, nieściśle, pozostawiając duże pole do różnorodnych interpretacji, nie wspominając już o tym, że ich zmiana – przy dokonywaniu której bank może nie być konsultowany, nie mówiąc o tym, że o jej wejściu w życie może nie zostać skutecznie poinformowany – może skutkować nawet niemożnością dalszej realizacji umowy escrow przez bank. Wszystkie te argumenty przemawiają za zasadą maksymalnego usamodzielnienia umowy escrow wobec innych umów oraz za zapisywaniem szczegółowych warunków wypłaty środków bezpośrednio w samej umowie escrow.

Umowa escrow, choć zapewnia stronom daleko idącą ochronę transakcji, przy zachowaniu znacznej elastyczności kształtowania warunków umowy, nie zapewnia jednak ochrony w przypadkach szczególnych, takiej jak: wyłączenie środków zgromadzonych na rachunku z masy upadłości posiadacza tego rachunku, czy też niepodleganie tych środków zajęciu w przypadku postępowania egzekucyjnego wszczętego przeciwko posiadaczowi rachunku.

Rachunek powierniczy – szczególna ochrona na szczególnych warunkach

Ochronę w wymienionych przypadkach zapewnia jedynie umowa nazwana, tj. umowa rachunku powierniczego, której ramy określone zostały w art. 59 ustawy Prawo Bankowe. Wspomniany przepis zakłada, że bank otwiera rachunek powierniczy wyłącznie dla jednej strony transakcji – dla powiernika (beneficjenta operacji płatniczej, na którego rachunek powierzający, tj. płatnik, wpłaca środki pieniężne). Środki zgromadzone na rachunku powierniczym (wpłacone tam przez powierzającego) powinny pochodzić wyłącznie z realizacji innej – zazwyczaj zawartej przez powierzającego i powiernika – umowy. Ta „inna umowa", stanowiąca podstawę do rozliczenia,

czytaj więcej na stronie 8 ▸

ze strony 7

które dokonywać się ma za pośrednictwem rachunku powierniczego, powinna być zawarta z datą pewną, w przeciwnym przypadku środki na rachunku powierniczym nie podlegałyby ochronie prawnej (przed zajęciem, wyłączeniu z masy upadłościowej czy z masy spadkowej posiadacza rachunku – powiernika).

Ta ostatnia kwestia (wymogu daty pewnej) jest – na skutek kontrowersji wokół stosownego przepisu prawa bankowego (art. 59 ust. 7) – niejednokrotnie niewłaściwie interpretowana przez banki i ich klientów. Stawka jest zaś w tym przypadku wysoka – ochrona prawna powierzonych przez płatnika środków i zagwarantowanie ich zagospodarowania zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem. Otóż wymóg daty pewnej nie odnosi się ani do zawarcia umowy rachunku powierniczego, ani też do wpływu środków na rachunek powierniczy. Dotyczy on tej „innej umowy", która stanowi podstawę do finansowego rozliczenia. Taka interpretacja została przekonywująco uzasadniona m.in. w komentarzach do tego przepisu. Dlatego też banki, które oferują rachunki powiernicze, powinny zwracać swoim klientom uwagę na konieczność dotrzymania tego fundamentalnego wymogu.

Podobnie, jak w przypadku umów escrow, rachunki powiernicze można podzielić na otwarte albo zamknięte - w zależności od liczby wypłat (wiele albo jedna), nie zaś wpłat. Chociaż strony umowy rachunku powierniczego mogą być tylko dwie (bank i posiadacz rachunku), umowa może przewidywać konieczność ujawnienia najważniejszych warunków umowy powierzającemu (płatnikowi), a nawet obowiązek uzyskania jego akceptacji dla takich a nie innych postanowień umowy.

Profesjonalizm w specjalizacji

Umowa rachunku powierniczego, jak również umowa escrow, powinna przewidywać ochronę strony powierzającej środki przed skutkami jednostronnej decyzji posiadacza rachunku o zamknięciu rachunku lub o rozwiązaniu umowy. Takie uprawnienia powinny zostać w umowie albo wyłączone, albo też należy z góry przewidzieć sposób zagospodarowania (zwrotu) wpłaconych pieniędzy w takim przypadku.

Bank świadczący usługi takie jak escrow czy prowadzenie i obsługa rachunków powierniczych, powinien przygotować także proces przyspieszonego konsultowania indywidualnych warunków umowy, możliwości elastycznego, indywidualnego kształtowania opłat i prowizji, jak również wyjątkowo ścisłą procedurę kontroli spełnienia warunków umowy i realizacji wypłat. Wskazane jest, aby tego rodzaju operacje wykonywała jedna, wyspecjalizowana jednostka banku, która przy okazji miałaby dostęp do pełnego rejestru takich rachunków i transakcji na nich.

Ochrona transakcji developerskich

W przypadku rachunków powierniczych najbardziej znane jest oczywiście ich wykorzystanie do zapłaty za budowane mieszkanie lub dom (tzw. umowy developerskie). Ministerstwo Infrastruktury przygotowuje nawet od kilku miesięcy propozycję ustawodawczą, która zakładałaby – w przypadku umów developerskich - obowiązek zakładania rachunków powierniczych, zaspokajania z tych rachunków przede wszystkim roszczeń klientów developera, zobowiązanie nabywcy masy upadłościowej developera do dokończenia inwestycji itp. Celem jest oczywiście maksymalna ochrona osób, przeznaczających na inwestycje mieszkaniowe całe swoje zasoby finansowe. Być może ustawowy przymus zmniejszy liczbę przypadków sprzeniewierzenia wpłacanych środków, jednak z pewnością nie będzie remedium na trudności sektora budowlanego i sam w sobie nie spowoduje dokończenia jakiejś inwestycji, jeśli nikt nie podejmie się jej finalizacji.

Niemniej jednak, rachunki powiernicze dla developerów będą w najbliższym czasie towarzyszyć zdecydowanie większemu odsetkowi umów developerskich, niż miało to miejsce na „rynku sprzedawcy", z którym mieliśmy do czynienia przez ubiegłe 3 lata.

Podsumowując, należy podkreślić, że obecny rynek bankowy niejednokrotnie dysponuje bardzo elastyczną i dopasowaną do różnorodnych potrzeb klientów (firm) rachunków i umów zapewniających ścisłą kontrolę warunków wydatkowania powierzonych przez inwestorów, czy nabywców środków. Wyspecjalizowane w tym zakresie banki powinny szybko umieć rozpoznać charakter rozliczenia pomiędzy klientami, przedstawić najbardziej adekwatny wzór umowy, uzupełnić go lub zmienić zgodnie z wymogami indywidualnej transakcji, a następnie dopilnować realizacji zapisanych w umowie warunków. W czasach niepewności i ograniczonego zaufania warto jest ryzyko w obrocie gospodarczym jak najbardziej minimalizować, zamiast rezygnować z realizacji samej transakcji.

Grzegorz Hansen
Dyrektor Departamentu
Bankowości Transakcyjnej
Bank Millennium SA

STOPY PROCENTOWE	
WIBOR 1M	4,07pp
LIBOR 1M USD	0,55pp
LIBOR 1M EUR	1,39pp
LIBOR 1M CHF	0,29pp

STOPY PROCENTOWE	
WIBOR 3M	4,38pp
LIBOR 3M USD	1,29pp
LIBOR 3M EUR	1,73pp
LIBOR 3M CHF	0,48pp

STOPY PROCENTOWE	
WIBOR 6M	4,42pp
LIBOR 6M USD	1,85pp
LIBOR 6M EUR	1,86pp
LIBOR 6M CHF	0,63pp

NAJLEPSZE **Rachunki** oszczędnościowe

5 tys.	
Eurobank	7,07%
Dominet Bank, GETIN Bank	7,00%
Citi Handlowy	6,06%
Bank Pocztowy, Polbank EFG	6,00%
Deutsche Bank PBC	5,55%

20 tys.	
Allianz Bank	7,10%
Eurobank	7,07%
Dominet Bank, GETIN Bank	7,00%
Citi Handlowy	6,06%
Bank Pocztowy, Polbank EFG	6,00%

50 tys.	
Allianz Bank	7,10%
Eurobank	7,07%
Dominet Bank, GETIN Bank	7,00%
Toyota Bank	6,18%
Citi Handlowy	6,06%

Citi Forward – edukująca **karta kredytowa**

Citi ogłosił premierę nowego produktu – Citi Forward. Jest to karta kredytowa, wychodząca naprzeciw potrzeb i oczekiwań dzisiejszych klientów. Citi Forward pomaga w rozsądnym zarządzaniu saldem kredytowym poprzez system nagród i bonusów. Jeśli klient posługuje się kartą rozważnie – nie przekracza dostępnego limitu kredytowego oraz spłaca dług terminowo, oprocentowanie karty ulega obniżeniu o ćwierć procenta. Dodatkowo spełniwszy wymienione warunki, użytkownik nagradzany jest na zakończenie każdego okresu rozliczeniowego punktami ThankYou. Punkty te są częścią programu lojalnościowego, związanego z użytkowaniem karty. Można je uzyskać również za takie aktywności, jak zamiana zwykłych żarówek na energooszczędne, oszczędzanie papieru, działalność charytatywną itp.

„Citi Forward została stworzona, aby pomóc konsumentom w podejmowaniu dobrych decyzji kredytowych, poprzez system nagród za racjonalne finansowe zachowania. Wierzymy, że program ten pozwoli kredytobiorcom nauczyć się jak zbudować silną historię finansową oraz równie pozytywną przyszłość" – mówi George Awad, prezes Citi Cards.

Wielokształtna przyszłość kart płatniczych

Już w tej chwili zdarza się, że wyrażenie „karta płatnicza" jest jedynie przenośnią. Dzięki technologii płatności bezstykowej, ogromne możliwości stwarzają nowoczesne telefony komórkowe. Mikroprocesory tego typu nie muszą bowiem mieć bezpośredniego kontaktu z terminalem, by działać jak każda tradycyjna karta. „Poza przyspieszeniem przebiegu transakcji, plusem tego rodzaju metod płatniczych jest brak widocznego numeru karty oraz imienia i nazwiska właściciela. Jest to dodatkowe zabezpieczenie przed oszustami" – mówi Duncan Evans, wiceprezes RevolutionCard Network.

Niedługo płatnicze chipy będą umieszczane we wszystkim – w zegarkach, aparatach fotograficznych, kluczykach do samochodu, a nawet w naklejkach – wszystko zależy w tej chwili od inwencji instytucji finansowych. „Możliwość płatności bezstykowej jest wielkim ewolucyjnym krokiem w świecie finansów. Przenosi serce karty płatniczej do mikroprocesora, który może być umieszczony praktycznie wszędzie" – mówi Tim Attinger, dyrektor departamentu ds. nowych technologii w firmie Visa.

PHT i Visa jednoczą siły w systemie **płatności medycznych**

Preferred Health Technology i Visa ogłosiły rozpoczęcie współpracy w tworzeniu systemu medycznych płatności, dedykowanego lekarzom, szpitalom oraz innym dostawcom usług medycznych. A-Claim ma dawać możliwość prostego i bezpiecznego zweryfikowania polisy ubezpieczeniowej, rozstrzygania sporów, a także obsługi płatności za usługi medyczne za pomocą karty kredytowej, debetowej lub przedpłaconej. Dokonanie płatności przed wyjściem pacjenta ze szpitala, czy gabinetu lekarza ma pozwolić danej placówce medycznej na większą efektywność i uniknięcie opóźnień w otrzymywaniu zapłaty.

System A-Claim opiera się na opracowanym przez firmę Visa typie płatności AuthoriseFirst, który pozwala na dokonanie płatności w czasie rzeczywistym za pomocą karty Visa. Pozwala to na uzyskanie pewności, że pacjent faktycznie weźmie odpowiedzialność za zapłacenie wystawionego mu rachunku. W momencie dokonania autoryzacji płatności kartą, system automatycznie pobiera z rachunku klienta odpowiednią sumę.

Katarzyna Kowalczyk
Bankier.pl

NAJLEPSZE **LOKATY** PLN - 3 miesiące

1 tys.		5 tys.		10 tys.	
GETIN Bank	8,00%	GETIN Bank	8,00%	GETIN Bank	8,00%
Euro Bank	7,00%	Allianz Bank	7,20%	Allianz Bank	7,20%
Dominet Bank, Fortis Bank	6,80%	Eurobank, VW Bank direct	7,00%	Eurobank, VW Bank dir., Meritum	7,00%
BGŻ	6,70%	Dominet Bank, Fortis Bank	6,80%	Dominet Bank, Fortis Bank	6,80%
BOŚ	6,50%	Toyota Bank Polska	6,75%	Toyota Bank Polska	6,75%

Mocno w porównaniu do sytuacji głównych światowych giełd

Pierwszy tydzień marca miał na warszawskiej giełdzie pozytywny przebieg. W poniedziałek indeks WIG20 otworzył się niżej o prawie 2%, reagując na piątkowy spadek giełdy amerykańskiej oraz ujemne zmiany w Azji. W ciągu dnia nasza giełda zachowywała się jednak relatywnie mocno. Utworzony został tygodniowy dołek 1337.32 pkt., a zamknięcie notowań było wyższe o 0.6%. Popyt wygrywał przez dwie kolejne sesje. We wtorek indeks zyskał 1.6%, w środę aż 4.2%. Do wtorku indeksy amerykańskie kontynuowały bessę. W tym czasie nasz rynek liczył na ich odbicie. Po środowym odbiciu indeksów w USA sesja czwartkowa przyniosła jednak cofnięcie. - WIG20 spadł o 1.1%. Wydawało się, że po czwartkowej wyprzedaży na rynku amerykańskim indeks wróci do zakresu wahań z dwóch ostatnich tygodni, ale pesymizm widać było tylko rano. Po niższym o 1.7% otwarciu notowania piątkowe miały zdecydowanie wzrostowy przebieg. Rynek utworzył tygodniowe maksimum na poziomie 1487.40 pkt., zamknięcie wyniosło 1476.46 pkt. W porównaniu do zamknięcia sprzed tygodnia oznacza to wzrost o 104 pkt. (+7.6%).

Ostatnie sesje przyniosły więc kontynuację ruchu w górę z utworzonego 18 lutego obecnego minimum bessy - 1253.24 pkt. Z tego poziomu indeks WIG20 odbił już o 18.7%, co jest największą korektą mocnego spadku, który sprowadził nas ze styczniowego szczytu 1921.47 pkt. Mimo tak zdecydowanego odbicia, w dalszym ciągu można mówić tylko o ruchu korekcyjnym – jeszcze mocniejszej przeceny, która w ciągu zaledwie półtora miesiąca zmniejszyła wartość indeksu o 35%. Łatwo policzyć, że odrobienie tego spadku z poziomu lutowego dołka musiałoby oznaczać wzrost indeksu o 53%. Na pewno nie jest to niemożliwe, ale w warunkach załamania gospodarczego z pewnością bardzo trudne. Zresztą nawet ruch do okolic 2000 pkt. byłby jedynie korektą wielkiej bessy, która w przypadku indeksu WIG20 wyniosła do tej pory -68%.

Od około dwóch tygodni polski rynek akcji zachowuje się relatywnie mocno, co w świetle przeceny światowych giełd może dziwić. W drugiej połowie lutego widać było jednak pozytywne sygnały wskazujące wyczerpanie agresywnej podaży i nieśmiałe próby zmiany tendencji na wzrostową. Od dużego pesymizmu rynku terminowego względem kasowego (kontrakty terminowe znajdowały się nawet 3% poniżej indeksu) po wzrost aktywności przy wzrostach cen akcji i analogicznie spadek przy spadku cen. Ważny był także psychologiczny aspekt publikacji raportów kwartalnych. Wyniki banków były złe, ale rynek dyskontował je wcześniej rekordową wyprzedażą. Można powiedzieć, że ostatnie sesje były już typową grą na przekór pogłębiającym się spadkom głównych giełd – grą pod ostateczną panikę światowych giełd i zmianę ich trendu w postaci formacji „V". Jeśli światowe giełdy rzeczywiście mocno odbiją, to czy na naszym rynku nagle nie zabraknie tego agresywnego popytu? Nadchodzące dwa tygodnie mogą być ciekawe z uwagi na bliskie już rozliczenie serii instrumentów pochodnych. Zarówno u nas jak i na innych giełdach odbędzie się ono w piątek 20 marca. Giełda amerykańska niebezpiecznie wpada w hiperbolę spadków, czyli fazę która kończy trend, ale zwykle kończy się także paniką i dużym strachem. Odbicie w końcówce piątkowej sesji w USA niesie pewne nadzieje - jak na razie są to tylko nadzieje krótkoterminowe.

Paweł Rejczak, Bankier.pl

WIG **20**

WIG20 największe spadki		
CEZ	110 zł	-4,68%
PBG	207 zł	-0,58%
ASSECOPOL	45,5 zł	1,13%
AGORA	11,21 zł	1,45%
TPSA	18,1 zł	2,26%

WIG20 największe wzrosty		
KGHM	43,57 zł	27,58%
TVN	10,76 zł	18,89%
BRE	108,5 zł	14,09%
GETIN	3,26 zł	13,19%
POLNORD	23,5 zł	11,06%

MWIG **40**

MWIG40 największe spadki		
STALEXP	1,51 zł	-19,25%
DUDA	0,56 zł	-13,85%
LPP	1020 zł	-7,31%
KERNEL	16,3 zł	-6,32%
POLICE	4,66 zł	-5,86%

MWIG40 największe wzrosty		
POLAQUA	14,94 zł	42,42%
NFIEMF	8 zł	35,59%
KOPEX	11,7 zł	22,77%
COMARCH	50 zł	21,51%
MILLENNIUM	1,65 zł	19,57%

NAJLEPSZE **LOKATY** W PLN – 1 rok

1 tys.	
Euro Bank	7,00%
Bank Pocztowy SA	6,40%
VW Bank direct	6,15%
Polbank EFG, Millennium, GETIN	6,00%
AIG Bank Polska	5,90%

5 tys.	
Euro Bank	7,00%
Toyota Bank Polska	6,60%
Bank Pocztowy	6,40%
VW Bank direct	6,15%
Polbank EFG, Millennium, GETIN	6,00%

20 tys.	
Euro Bank	7,00%
Toyota Bank Polska	6,60%
Bank Pocztowy	6,40%
VW Bank direct	6,15%
Polbank EFG, Millennium, GETIN DnB Nord	6,00%

Nastroje **coraz gorsze**

TMS Brokers
DOM MAKLERSKI

W minionym tygodniu na globalnych rynkach obserwowaliśmy dalsze pogorszenie nastrojów. Główne światowe indeksy giełdowe kontynuowały dynamiczne spadki, schodząc na kilkuletnie, bądź nawet kilkunastoletnie minima. Zniżki te, z uwagi na dotychczasową dodatnią korelację pomiędzy sytuacją na parkietach a kursem EUR/USD, zwiększały presję spadkową w notowaniach wartości euro względem dolara. Tym razem jednak spadki kursu tej pary walutowej w ślad za giełdami były ograniczone. W krótkich chwilach stabilizacji nastrojów obserwowaliśmy nawet w jej notowaniach dynamiczne odreagowania, co można traktować jako pierwszy sygnał odwracania się tendencji na rynku eurodolara. Jednak na stwierdzenie, że taka zmiana tendencji właśnie następuje, jest obecnie zdecydowanie za wcześnie.

W ostatnich dniach po raz kolejny na pierwszy plan wyszły obawy o stan sektora finansowego w USA. Amerykańska firma ubezpieczeniowa – AIG ogłosiła, iż w IV kw. 2008 r. osiągnęła stratę 61,8 mld USD – największą w historii sektora korporacyjnego w USA. Dodatkowo zwróciła się o dalszą pomoc do państwa, które jest już jej większościowym udziałowcem. Podmiot ten traktowany jest przez rząd jako „zbyt duży, by upaść" dlatego po raz kolejny otrzymał wsparcie, tym razem w wysokości 30 mld USD. Jednak równocześnie amerykańskie władze (przede wszystkim monetarne) wyraziły swe głębokie niezadowolenie ze sposobu w jaki spółka ta w ostatnim czasie była zarządzana. Dopóki nie zostanie znacząco zaostrzony nadzór nad kluczowymi amerykańskimi instytucjami finansowymi (w głównej mierze nad podejmowanym przez nie ryzykiem), tego typu sytuacje, jak w przypadku AIG, mogą się powtarzać. Do tego czasu również działania pomocowe rządu będą prawdopodobnie przynosić ograniczoną korzyść, zwiększając jedynie i tak już olbrzymi deficyt budżetowy USA.

W ostatnich dniach ponownie głośno zrobiło o problemach innej amerykańskiej spółki, która jest zbyt duża, by upaść, a mianowicie o General Motors. Audytorzy tego podmiotu wyrazili swe głębokie obawy o to, czy będzie on w stanie w najbliższym czasie kontynuować działalność. GM przeżywa poważne problemy, przede wszystkim ze względu na znaczący spadek sprzedaży samochodów na całym świecie. Szczególnie jest on widoczny w USA, gdzie sprzedaż aut w lutym osiągnęła najniższy poziom od 1981 r. Upadek GM z pewnością byłby potężnym wstrząsem dla amerykańskiej gospodarki, dlatego rząd może zdecydować się na kolejne działania wspierające. Póki co jednak, analizuje on program restrukturyzacji przedstawiony przez spółkę w lutym. Od jego oceny uzależnione będą dalsze losy spółki.

Jak wynika z powyższych przykładów, olbrzymie wydatki poniesione w ostatnim czasie przez amerykański rząd na ratowanie sektora finansowego oraz niektórych podmiotów z realnych sektorów gospodarki nie przyniosły większego efektu. Władze Stanów Zjednoczonych nie zważają jednak na ten fakt i zamierzają kontynuować tego typu działania. Już teraz mówi się o rozszerzeniu pakietu pomocy dla sektora finansowego, który do tej pory opiewał na kwotę 700 mld USD. W ostatnim czasie to właśnie wsparcie udzielone instytucjom finansowym okazało się najmniej efektywne. Dopóki znajdować się będą chętni na amerykańskie obligacje, których sprzedaż pozwala finansować tego typu działania, dolar powinien pozostawać stosunkowo silny. Jeśli jednak popyt na nie osłabnie, deprecjacja amerykańskiej waluty może być naprawdę silna. Być może właśnie inwestorzy zaczynają brać pod uwagę ten scenariusz, co tłumaczyłoby brak większego spadku kursu EUR/USD na skutek silnej zniżki na giełdach i zapowiedzi dalszego luzowania polityki pieniężnej w strefie euro (w minionym tygodniu stopy proc. obniżono tam o 50 pb).

Dalsze pogorszenie nastrojów na rynkach nie miało również zbyt dużego wpływu na notowania złotego. Kurs EUR/PLN od ponad dwóch tygodni przebywa w szerokim kanale konsolidacji 4,6000-4,8000. Polska waluta, dzięki licznym ostatnio opiniom, na temat tego, że rodzima gospodarka prezentuje się wyjątkowo dobrze na tle innych państw Europy Środkowo-Wschodniej, przestała być postrzegana wyłącznie przez pryzmat regionu. Z tego względu, w momencie, gdy węgierski forint bił rekordy słabości względem euro, notowania złotego pozostawały umiarkowanie stabilne. Fakt ten rodzi nadzieję, że polska waluta nie będzie już gwałtownie tracić na wartości, jeśli na rynek będą napływać kolejne niepokojące doniesienia z państw naszego regionu.

Sporządził:
Tomasz Regulski
Departament Doradztwa i Analiz
DM TMS Brokers S.A.

NAJLEPSZE **LOKATY** W USD – 1 miesiąc

1 tys.		5 tys.		10 tys.	
Getin Bank	1,50%	DnB Nord	2,00%	DnB Nord	2,00%
BPS	1,10%	Getin Bank, Polbank EFG	1,50%	Getin Bank, Polbank EFG	1,50%
Polbank EFG	1,00%	BPS	1,10%	BPS	1,10%
Nordea	0,90%	Nordea	0,90%	Nordea	0,90%
PKO BP	0,85%	PKO BP	0,85%	PKO BP	0,85%

Kursy, szkolenia, studia pracownika i przedsiębiorcy

Częstym problemem przedsiębiorców jest możliwość zaliczenia do kosztów uzyskania przychodów, wydatków na udział w różnego rodzaju kursach, szkoleniach a także studia na uczelni wyższej i innego rodzaju formy dokształcenia i doskonalenia zawodowego. Pracodawcy maja także problem czy finansując pracownikowi tego typu formy dokształcenia mogą zaliczyć ten wydatek do kosztów uzyskania przychodów i czy świadczenie takie stanowi opodatkowany przychód pracownika.

W kwestii kosztów uzyskania przychodów należy wskazać na podstawową zasadę zaliczania wydatków do kosztów uzyskania przychodów, która mówi, że wydatek może być kosztem, jeżeli został poniesiony w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów. W odniesieniu do wydatków na dokształcanie związek taki będzie istniał, jeżeli kurs, szkolenie, czy też studia, mają ścisły związek z działalnością przedsiębiorcy i podniesienie kwalifikacji zawodowych jest niezbędne do prowadzenia działalności i może przyczynić się do wzrostu przychodów przedsiębiorcy.

Urzędy skarbowe uznały, że do kosztów można zaliczyć następujące wydatki:

* działalność w zakresie oprogramowania, doradztwo w zakresie sprzętu komputerowego - studia zaoczne na kierunku Prawo (Urząd Skarbowy Warszawa-Mokotów, 21 grudnia 2005r., 1433/NG/GF/I/415-100/05/MB);

* świadczenie usług matrymonialnych - studia podyplomowe z zakresu „Poradnictwo i pomoc psychologiczna" (Drugi Urząd Skarbowy w Bielsku-Białej, 20 listopada 2005r., PDF/415-0088/05);

* działalność gospodarcza w zakresie oprogramowania - studia podyplomowe na kierunku „Zarządzanie produkcją i usługami" (Urząd Skarbowy w Lubaczowie, 12 stycznia 2006r., US-I/413-1/06);

* działalność sportowa - studia podyplomowe w Wyższej Szkole Kultury Fizycznej i Turystyki (Urząd Skarbowy w Pruszkowie, 7 listopada 2005r., 1421/BF/415-27/GJ/05);

* działalność gospodarcza w zakresie tłumaczeń tekstów i rozmów oraz nauki języków obcych - studia podyplomowe na kursie EMCI (European Masters In Conference Interpreting - Europejski Kurs Tłumaczeń Konferencyjnych) (Pierwszy Urząd Skarbowy w Radomiu, 22 listopada 2005r., 1424/2150/4111/415/73/05);

* prowadzenie ksiąg rachunkowych dla podmiotów gospodarczych - Kancelaria Rachunkowo-Prawna – studia na wydziale Prawa (Urząd Skarbowy w Sosnowcu, 12 sierpnia 2005r., PD I/415-30/05 PBB1/423-821/05);

* usługi związane z reklamą, poligrafią, projektowaniem graficznym - studia Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Architektury i Wzornictwa (Drugi Urząd Skarbowy w Gdańsku, 19 stycznia 2006r., PF/415-157/05/AG/II/06);

* aplikacja radcowska (Kujawsko-Pomorski Urząd Skarbowy, 17 marca 2005r., ZD/423-13-8/05);

* kurs języka angielskiego pracowników odpowiedzialnych za kontakty z zagranicznymi kontrahentami (Pierwszy Urząd Skarbowy w Radomiu, 20 stycznia 2005r., 1424/2150/4111/415/79/05/01/06).

Nie może być jednak kosztem wydatek, który nie spełnia powyższych warunków. Urzędy skarbowe uznają zgodnie, że do kosztów działalności gospodarczej nie może zostać zaliczony wydatek na takie kształcenie, które nie jest niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej i którego celem jest podniesienie ogólnego poziomu wiedzy przedsiębiorcy.

Analizując poszczególne wyjaśnienia urzędów skarbowych widać, że granica między kształceniem niezbędnym do prowadzenia działalności gospodarczej lub wykonywania określonego rodzaju pracy a kształceniem podnoszącym ogólny poziom wiedzy przedsiębiorcy lub pracownika, jest bardzo cienka. Oto przykładowe interpretacje, w których urzędy zakwestionowały zaliczenie wydatków na dokształcanie do kosztów uzyskania przychodów:

* usługi zarządzania i doradztwa na rzecz innych podmiotów gospodarczych - studia magisterskie na kierunku administracja, specjalność: prawo gospodarcze i handlowe (Urząd Skarbowy w Kościanie, 28 kwietnia 2005r., PD/415-11/05);

* działalność w zakresie robót budowlanych, montażowo - instalacyjnych, instalacje sanitarne oraz roboty wykończeniowe - Studiach Podyplomowych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie o tematyce „Zarządzanie personelem" (Drugi Urząd Skarbowy w Częstochowie, 16 maja 2005r., DUS-PBF-406/25/2005);

* pośrednictwo ubezpieczeniowe - studiuje na wydziale Marketing i Zarządzanie (Urząd Skarbowy w Tomaszowie Lubelskim, 9 stycznia 2006r., PD/415-28/2005);

* projektowanie budowlane, urbanistyczne, technologiczne - studia podyplomowe na kierunku: Wycena nieruchomości (Urząd Skarbowy w Lubinie, 13 stycznia 2005r., PDI-415/39/BF/04);

* świadczenie usług pielęgniarskich - kształcenie zawodowe w szkole pomaturalnej w zakresie farmacji (Urząd Skarbowy w Pile, 9 grudnia 2005r., DD/415/5514/39/05);

* usługi pielęgniarskie - nauka języka włoskiego (Urząd Skarbowy w Ełku, 20 października 2005r., US.III/415-37/05).

Sprawa wydaje się prostsza w zakresie opodatkowania pracowników z tytułu otrzymania od pracodawcy dofinanso-

czytaj więcej na stronie 13

NAJLEPSZE **LOKATY** W USD – 3 miesiące

1 tys.		5 tys.		10 tys.	
Getin Bank	3,00%	Getin Bank	3,00%	Getin Bank	3,00%
Alior Bank	2,00%	DnB Nord	2,10%	DnB Nord	2,10%
Polbank EFG	1,50%	Alior Bank, Polbank EFG	2,00%	Alior Bank, Polbank EFG	2,00%
BPS, DnB Nord	1,20%	BPS	1,20%	BPS	1,20%
PKO BP	1,05%	PKO BP	1,05%	PKO BP	1,05%

ze strony 12

wania na dokształcanie. Zasadniczo nie podlegają opodatkowaniu szkolenia niezbędne do wykonywania obowiązków zawodowych pracownika (np. w zakresie BHP). Opodatkowaniu podlegają natomiast szkolenia podnoszące poziom ogólnej wiedzy i wykształcenia pracownika (np. studia podyplomowe, kursy językowe, kurs praw jazdy). Ustawa o PIT zawiera jednak zwolnienie tych świadczeń z opodatkowania, jeżeli przyznawane są one zgodnie z odrębnymi przepisami. Sformułowanie „odrębne przepisy" obejmuje cały szereg aktów prawnych, z których wynika prawo pracownika do otrzymywania od pracodawcy świadczeń w związku z podnoszeniem swych kwalifikacji zawodowych i wykształcenia ogólnego. Do tego katalogu zaliczyć można m.in. rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 12 października 1993 r. w sprawie zasad i warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wykształcenia ogólnego dorosłych (Dz. U. Nr 103, poz. 472, z późn. zm.). Ponadto niektóre grupy zawodowe maja odrębne uregulowania dotyczące tej kwestii.

Ministerstwo Finansów w piśmie z 30 kwietnia 2008 r. (DD3/033/10/KDJ/08/173) potwierdziło, że nie ma więc przeszkód do stosowania zwolnienia od podatku do świadczeń otrzymanych przez pracowników w związku z podjęciem przez nich studiów podyplomowych - bez względu na formę w jakiej pracownik podejmuje te studia tj. szkolna lub pozaszkolna. MF rozwiało także wcześniejsze wątpliwości dotyczące szkoleń, stwierdzając, że stosowanie zwolnienia podatkowego nie jest uzależnione od posiadania akredytacji przez organizatora szkoleń. Pogląd ten potwierdził także WSA we Wrocławiu w wyroku z dnia 14 marca 2008 r., sygn. akt I SA/Wr 1505/07 oraz WSA w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III SA/Wa 1915/07.

PIT.pl

PIT.pl odpowiada na **pytania czytelników**

Koszt przejazdu autostradą

W związku z wykonywaną działalnością przejechałem płatnym odcinkiem autostrady. Posiadam paragony dokumentujące ten fakt. Czy i w jakiej formie mogę zaliczyć sobie taką operację w koszty? Paragony są oczywiście bez moich danych (KPiR oraz VAT).

Tak, paragon taki uznaje się za fakturę i na jego podstawie rozlicza VAT oraz koszty uzyskania przychodów. Paragon (dowód zapłaty za przejazd autostradą płatną) musi zawierać następujące dane:

- nazwę i numer identyfikacji podatkowej sprzedawcy,
- numer kolejny i datę wystawienia,
- nazwę autostrady, za przejazd którą pobierana jest opłata,
- kwotę należności wraz z podatkiem,
- kwotę podatku.

Podstawa prawna:

Art. 17 pkt 4 Rozporządzenie w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług z dnia 2008-11-28 (Dz.U. Nr 212, poz. 1337)

Dalej podwójna składka zdrowotna?

W roku 2008 prowadziłem działalność gospodarczą jako osoba fizyczna od której opłacałem składki ZUS. Oprócz tego prowadziłem działalność w formie spółki cywilnej i od tej działalności płaciłem drugą składkę zdrowotną. Czy w tym roku jest tak samo czy może coś się zmieniło?

Nie, nadal opłaca Pan dwie składki niezależnie. Dla celów ubezpieczeń społecznych odrębnym tytułem ubezpieczenia jest spółka cywilna oraz działalność gospodarcza.

Podstawa prawna:

Art. 82 ust. 4 Ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z dnia 2004-08-27 (Dz.U. Nr 210, poz. 2135)

Amortyzacja używanego samochodu

Używany samochód prywatny został wniesiony jako wkład wspólnika do spółki cywilnej. Czy można zastosować stawkę amortyzacji 40 % jak dla samochodu używanego, jeżeli wspólnik jest pierwszym właścicielem samochodu, który wcześniej używał do celów prywatnych przez okres 5-ciu lat? Czy w takim wypadku oświadczenie wspólnika o używaniu samochodu przez co najmniej 6 miesięcy jest wystarczającym dokumentem?

Tak, można w opisanym przypadku stosować stawkę amortyzacji indywidualnej nie wyższą niż 40%, właściwą dla używanych środków trwałych. Dla celów dowodowych wystarczy oświadczenie podatnika lub - wpis w dowodzie rejestracyjnym (data pierwszej rejestracji).

Podstawa prawna:

Art. 22j ust. 1 pkt 2 Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych z dnia 1991-07-26 (Tekst jednolity 2000r. Dz.U. Nr 14, poz. 176)

Zwrot VAT od materiałów budowlanych

Rozliczam się zgodnie z zasadami podatku liniowego (działalność gospodarcza). Czy w związku z tym mogę ubiegać się o zwrot podatku VAT zawartego w materiałach budowlanych zakupionych na budowę domu w tym roku?

Tak, jeżeli budowa domu jest prywatna, nie związana z działalnością gospodarczą.

Ulga budowlana zwrot VAT jest obecnie nieograniczona czasowo, można składać wniosek raz w roku w ramach pięcioletniego limitu.

Podstawa prawna:

Art. 4 ust. 1 Ustawa o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym z dnia 2005-08-29 (Dz.U. Nr 177, poz. 1468)

Blog Macieja Kossowskiego

Na kryzys **drobne przyjemności**

Zamiast kupować mieszkanie czy samochód kupujemy czekoladę. Bzdura? Okazuje się że tak rzeczywiście jest. Zjawisko ma nawet nazwę: teoria drobnych przyjemności. W kryzysie nie stać nas na duże więc skupiamy się na tych mniejszych.

Stany Zjednoczone są największym obok Holandii konsumentem i producentem czekolady. A z czego robi się czekoladę? Przede wszystkim z kakao. Do wyprodukowania jednego kilograma trzeba od 300 do 600 ziaren. Okazuje się, że cena kakao jest bardzo silnie dodatnio skorelowana z… poziomem bezrobocia w USA. Mówiąc wprost: im wyższe bezrobocie tym droższe kakao. A więc im gorzej się dzieje w gospodarce, im więcej osób traci pracę, tym większy popyt na podstawowy surowiec do produkcji czekolady. Najwyraźniej czekolada pomaga na depresję wywołaną stratą pracy. A może raczej: pomaga rozładować stres wynikający z obawy przed jej utratą. W końcu za coś trzeba ją kupować - prędzej za pensję niż za zasiłek.

Bezrobocie w Stanach zbliża się już do 8 procent. Goldmann Sachs prognozuje 8,9 proc. na koniec tego roku i 9,9 proc. w 2010. JP Morgan przewiduje poziom 9 procent w czwartym kwartale tego roku i lekką poprawę sytuacji w roku 2010 kiedy bezrobocie ma sięgnąć 8,7 proc.

Czy Amerykanie zamiast domów i samochodów terenowych będą teraz kupować czekoladę? (nie zapominajmy też o Chińczykach którzy też podobno zaczynają gustować w "konsumpcyjnych zbytkach" takich jak czekolada właśnie). Z pewnością liczą na to takie kraje jak Wybrzeże Kości Słoniowej i Ghana (ponad 50 proc. światowej produkcji), a także inwestorzy, którzy lokują swoje pieniądze w kontraktach terminowych i produktach strukturyzowanych z udziałem tego towaru

Blog Bohdana Wyżnikiewicza

Mało włożyć, **dużo wyjąć**

Poruszenie opinii publicznej wywołała informacja, że pierwsze wypłaty z kapitałowych emerytur z OFE wyniosły 23 zł i 65 groszy miesięcznie. Ludzie mogli odnieść wrażenie, że polska reforma systemu emerytalnego okazała się totalną klęską, a wszystkich przyszłych emerytów czeka bieda z nędzą.

Powyższa informacja okazała się bardziej niż nieścisła. Nie napisano, że emerytka, której przypadła taka wypłata otrzyma równocześnie wielokrotność tej kwoty w ramach pierwszego filara. Istotą reformy systemu jest bowiem stopniowe wypieranie starego systemu, a to co obserwujemy, to tylko nieśmiały początek.

23,65 zł dotyczy jednej konkretnej kobiety urodzonej w 1949 roku, która zgromadziła w OFE około 5 tys. złotych. Wpłacała ona do OFE średnio około 50 zł miesięcznie i przytrafiały się jej przerwy w zatrudnieniu. Zgromadzona kwota gwarantuje wypłaty tej wysokości na około 20 lat, tak by przy założeniu średniego statystycznie czasu „dożycia" zgromadzonych środków wystarczyło do końca życia emerytki. Kolejne roczniki emerytek, a od 2014 roku także emerytów będą otrzymywały coraz większe kwoty z systemu OFE, a wypłaty z pierwszego filara (klasycznego ZUS) będą powoli zastępowane wypłatami kapitałowymi.

Histeria wytworzona przy debiucie pierwszej drobnej wypłaty emerytury z OFE jest wymowna. Bez większej przesady można powiedzieć, że ludzie oczekują bardzo wysokich emerytur po krótkim okresie pracy i niskim poziomie składek wnoszonych do systemu. Powstaje zasadnicze pytanie, kto miałby wypełniać lukę między wypłacaną emeryturą a oczekiwaniami. Inwestowanie składek początkowo dawało imponujące zwroty, po czym sytuacja się znacznie pogorszyła.

W tradycyjnym systemie repartycyjnym ubezpieczeń społecznych, który wprowadzono w latach 30-ch ubiegłego wieku emerytury były wypłacane ze składek ludzi aktualnie pracujących. Taki system działa bez większych problemów pod warunkiem utrzymywania odpowiedniej proporcji między liczbą pracujących i liczbą pobierających emerytury. Przy odpowiednio wysokiej relacji jednych do drugich składki emerytalne nie muszą nawet być bardzo wysokie.

Takiego systemu nie da się utrzymać przy starzejącym się społeczeństwie, w którym ludzie przechodzą na emerytury średnio dobrze przed 60-tką, tak, jak ma to miejsce w Polsce. Rosnące składki powodują obciążenia kosztów pracy i emerytury muszą być przez to coraz niższe. Powstaje poważny kłopot, jeżeli prawo uniemożliwia obniżanie wysokości emerytur. Jedynym wyjściem stają się gigantyczne dotacje z budżetu oznaczające także wyższe podatki. Kontynuacja systemu repartycyjnego doprowadziłaby niechybnie do katastrofy polegającej na pauperyzacji wielu emerytów z dolnych decyli rozkładu dochodów.

System emerytur kapitałowych rozwiązuje problem w kilku aspektach. Obciąża co prawda, budżet w okresie przejściowym między systemem repartycyjnym a kapitałowym, jednak doprowadza do odpowiedzialności ludzi za ich własne emerytury: tyle dostajesz, na ile zapracowałeś. Stwarza też możliwość powiększania osobistego wkładu do systemu dzięki obracaniu kapitałem przez zarządzających funduszami OFE.

Nowy system wymusza na przyszłych emerytach, zrozumienie tego, że ich emerytura będzie główne zależała od kwoty zgromadzonej w formie składek. Jeżeli ktoś zamierza płacić składki przez 25 lat, to nie może oczekiwać wysokiej emerytury przez następne 25 lat [...].

Więcej na Blogbank.pl

Przegląd **mediów** (2.03-8.03.2009)

PRESS SERVICE monitoring mediów
Partner monitoringu

Mateusz Morawiecki, prezes Banku Zachodniego WBK jest zdania, że jedynie sprawny system gwarancji może ożywić dopływ kredytów do firm. Już od dwóch miesięcy trwają rządowe prace nad takim projektem – jego budżet wynosi 40 mld zł. Eksperci przewidują, że efekty pojawią się dopiero za kilka miesięcy, a działać należy natychmiast – informuje „Gazeta Wyborcza". - Każdy bank powinien dostać pulę gwarancji, z których potem mógłby korzystać, udzielając kredytów. Banki znają kondycję firm, bo na co dzień z nimi współpracują – mówi Morawiecki.

Więcej na PRNews

Lokaty przynoszące zyski rzędu 8-9 proc. w skali roku przechodzą do lamusa. Przypieczętowała to ubiegłotygodniowa obniżka stóp procentowych w Polsce. Rada Polityki Pieniężnej obcięła je o 0,25 pkt proc. do poziomu 4 proc. A to oznacza, że lada dzień pójdą za nią obniżki oprocentowania depozytów w bankach. Zyski z najlepszych lokat będą się wahać w okolicach 6 proc.

Więcej na PRNews

Ubiegły rok zapowiadał się rekordowo dla polskiego sektora bankowego. Po trzech kwartałach zyski giełdowych banków były o 20 proc. wyższe niż w pierwszych dziewięciu miesiącach 2007 r. Czwarty kwartał boleśnie zweryfikował prognozy ekspertów - czytamy w „Parkiecie". - Jednak przyszedł IV kwartał, który zmienił oblicze bankowości. Instytucje musiały radzić sobie z problemem opcji walutowych, wyższymi kosztami ryzyka kredytowego i zmniejszającą się marżą odsetkową - mówi Marek Juraś, szef działu analiz Domu Maklerskiego BZ WBK. Dodaje, że w IV kwartale wyniki banków giełdowych spadły w ujęciu rocznym o 38 proc.

Więcej na PRNews

„Życie Warszawy" pisze, że międzynarodowe gangi masowo kopiują w stolicy karty i czyszczą konta warszawiaków. Według dziennika banki choć odpowiadają za bezpieczeństwo transakcji, ze zwrotem pieniędzy zwlekają. Banki utajniają informację, ile osób padło ofiarą skimmerów, czyli złodziei, którzy za pomocą nakładek instalowanych na bankomatach skanują karty i czyszczą konta. Policja ma dane wyrywkowe. Z informacji Komendy Głównej wynika, że w ubiegłym roku funkcjonariusze zarekwirowali u przestępców 670 skopiowanych kart.

Więcej na PRNews

Jak podaje dziennik „Polska", do marszałka Sejmu trafił wczoraj projekt ustawy w sprawie opcji walutowych, autorstwa Prawa i Sprawiedliwości. To już druga po pomyśle wicepremiera Waldemara Pawlaka propozycja rozwiązania problemu toksycznych transakcji walutowych, na których straty poniosło kilka tysięcy polskich przedsiębiorstw. Projekt PiS zakłada przede wszystkim, że jeżeli przedsiębiorstwo zdecyduje się wystąpić do sądu przeciwko bankowi, ten nie będzie mógł prowadzić postępowania egzekucyjnego do chwili zapadnięcia wyroku.

Więcej na PRNews

„Parkiet" pisze, że ustawa o pomocy osobom spłacającym kredyt hipoteczny, które straciły pracę w wyniku kryzysu może wejść w życie już na początku maja. Projekt ma być gotowy do końca tygodnia. Rząd może przyjąć go już na posiedzeniu 17 marca i zalecić, by w Sejmie trafił na szybką ścieżkę legislacyjną. - Środki na dopłaty będą pochodziły z Funduszu Pracy (FP), ale pomoc przekazywać będzie Bank Gospodarstwa Krajowego - mówi Jolanta Fedak, minister pracy.

Więcej na PRNews

Jak donosi „Parkiet", Komisja Nadzoru Finansowego wystąpiła w obronie banków w regionie. A szef NBP chce ukarania spekulantów walutowych. - Wyrażamy niepokój co do inicjatyw ostrzegających przed ryzykiem, jakie banki Europy Zachodniej ponoszą w związku z ekspozycją na kraje Europy Środkowej i Wschodniej - taki wspólny komunikat wydały banki centralne Czech, Słowacji, Rumunii i Bułgarii oraz polska Komisja Nadzoru Finansowego, która od 2008 r. nadzoruje u nas podmioty z sektora.

Więcej na PRNews

Transakcja sprzedaży AIG Banku wkracza w końcową fazę rozmów cenowych. Jak ustaliła „Rzeczpospolita", oprócz PKO BP zakupem zainteresowana jest także hiszpańska grupa Santander. Byłby to silny konkurent w tej transakcji dla PKO BP. Polski bank nie chce jednak informować o aktualnym stanie rozmów z Amerykanami. – Rozmowy w sprawie kupna AIG Banku trwają – powiedział w czwartek w Radiu PiN Jerzy Pruski, prezes PKO BP, ale odmówił podania szczegółów.

Więcej na PRNews

„Parkiet" pisze, że wzrost kosztu kredytu to pierwszy efekt kryzysu finansowego, który odczuwają zarówno firmy, jak i gospodarstwa domowe. Rada Polityki Pieniężnej obniżyła koszt pieniądza do poziomu najniższego w historii (obecnie referencyjna stopa procentowa wynosi 4 proc). Nie tylko nie spowodowało to jednak obniżenia kosztu kredytu, ale jest on obecnie wręcz najdroższy od lat. Różnica pomiędzy oprocentowaniem nowych kredytów w złotych a referencyjną stopą procentową, według najnowszych dostępnych danych (ze stycznia), przekraczała 7 pkt proc.

Więcej na PRNews

Banki, które mają coraz większe problemy ze sprzedażą kredytów hipotecznych, szukają innych sposobów na to, by zarobić. Stawiają na szybkie pożyczki gotówkowe. Zanim jednak skusisz się na tego typu propozycję, pamiętaj, że „szybka gotówka" jest bardzo droga, bo jej oprocentowanie może przekroczyć nawet 20 proc. w skali roku. Multibank, który do tej pory nie był zbyt aktywny na rynku szybkich kredytów, wyszedł właśnie z propozycją udzielania pożyczek gotówkowych przez internet - czytamy w „Polsce".

Więcej na PRNews

NAJLEPSZE **LOKATY** W USD – 1 rok

1 tys.	
Getin Bank	3,50%
Polbank EFG	2,75%
Alior Bank	2,20%
Millennium	1,80%
PKO BP	1,55%

5 tys.	
Getin Bank	3,50%
Polbank EFG	3,25%
Alior Bank	2,20%
DnB Nord	2,15%
Millennium	1,80%

10 tys.	
Getin Bank	3,50%
Polbank EFG	3,25%
Alior Bank	2,20%
DnB Nord	2,15%
Millennium	1,80%

Z rynku **bankowego** (2.03-8.03.2009)

Zgodnie z zapowiedziami Citi Handlowy wprowadza kolejne udoskonalanie do platformy internetowej Citibank Online. Bank rusza z usługą doładowania kont typu prepaid i umożliwia szybkie oraz bezpłatne zasilenie telefonu komórkowego na kartę prosto z internetowego konta w Citi Handlowy. Usługa pozwala na zasilenie telefonów na kartę dowolnego operatora. Za zasilanie telefonów na kartę za pomocą serwisu bankowości internetowej Citibank Online Bank nie pobiera żadnych opłat.

Więcej na PRNews

Od 2 marca do 30 kwietnia br. trwać będzie w mBanku promocji Gwarancja Najniższej Ceny. - Wznawiamy akcję Gwarancja Najniższej Ceny - jeśli klient znajdzie tańszą ofertę ubezpieczenia OC i AC niż w mBanku otrzyma zwrot różnicy w cenie. Promocja jest przeznaczona dla każdego posiadacza samochodu - niezależnie od wieku klienta, jego doświadczenia jako kierowcy, uprawnień do zniżek - mówi Piotr Puchalski, odpowiedzialny za Supermarket Ubezpieczeń Samochodowych w mBanku.

Więcej na PRNews

Deutsche Bank PBC rozpoczyna promocję dotyczącą zakupu jednostek uczestnictwa subfunduszy TFI Allianz Polska S.A. za pośrednictwem swoich oddziałów. Warunki promocyjne, obowiązujące do 31 marca br., polegają na zniesieniu opłaty manipulacyjnej dla zleceń nabycia, w tym także z tytułu wpłat bezpośrednich, z wyłączeniem zleceń nabycia pochodzących z konwersji/zamiany.

Więcej na PRNews

Bank Pocztowy został wytypowany na łamach dziennika Rzeczpospolita (Rz, 26.02.09), jako najbardziej liberalny bank, w którym spłatę kredytu można zawiesić nawet na 18 miesięcy. Gdy kurs franka szwajcarskiego jest tak wysoki kredytobiorcy zadłużeni w tej walucie mają możliwość przejściowego zawieszenia spłaty kredytu. Również spłatę kredytów złotówkowych można zawiesić. Po zakończonym okresie wakacji kredytowych sporządzany jest nowy harmonogram spłat.

Więcej na PRNews

Centrum Private Banking Alior Banku uroczyście rozpoczęło działalność 3 marca 2009 roku w Alejach Jerozolimskich 94 w Warszawie. Centrum gwarantuje najwyższą jakość usług bankowych oferując klientom posiadającym powyżej 200.000 zł indywidualne podejście i szyte na miarę rozwiązania inwestycyjne i kredytowe. Do dyspozycji klientów pozostaje zespół ośmiu wysoko wykwalifikowanych bankierów, którzy posiadają średnio siedmioletnie doświadczenie w świadczeniu usług Private Banking.

Więcej na PRNews

LUKAS Bank proponuje klientom polisę oszczędnościową Antidotum PRO, która daje możliwość zainwestowania oszczędności z pewną korzyścią. Produkt ten łączy w sobie cechy rocznej lokaty oszczędnościowej i polisy ubezpieczeniowej na życie. Antidotum PRO zapewnia stałe oprocentowanie na poziomie 7,5%. Drugą zaletą tego produktu jest pewność zysku, bo oprocentowanie polisy jest niezależne od warunków rynkowych i zmian stóp procentowych.

Więcej na PRNews

Toyota Bank wprowadza specjalną ofertę dla najbardziej ambitnych uczniów, którzy osiągną wybitne efekty w nauce. Z dniem 3 marca bank wprowadził nagrody dla ambitnych uczniów - swoich klientów, którzy dążą do osiągnięcia wysokich średnich w roku szkolnym 2008/2009. Każdy wyróżniony świadectwem z czerwonym paskiem uczeń, posiadający konto młodzieżowe Click, otrzyma wakacyjną nagrodę od Toyota Bank w postaci specjalnej premii odsetkowej: dodatkowe 50% odsetek za średnią w przedziale od 4,75 do 4,99; lub dodatkowe 100% odsetek za średnią równą lub wyższą od 5,00.

Więcej na PRNews

Kredyt Bank zdecydował o wycofaniu walutowych kredytów denominowanych dla klientów MSP korzystających z uproszczonej rachunkowości oraz kredytów hipotecznych i konsolidacyjnych oferowanych klientom indywidualnym. Powodem tej decyzji jest rosnące ryzyko udzielania tych kredytów w następstwie wzrostu kursu walut oraz sytuacji na rynkach międzynarodowych. Decyzja banku wynika z ostrożnościowego podejścia do oceny ryzyka oraz konserwatywnej polityki kredytowej.

Więcej na PRNews

Podatnicy, którzy w rozliczeniu z Urzędem Skarbowym nie zdołają uniknąć obowiązku zapłaty podatku dochodowego za rok 2008 mogą odciążyć budżet domowy korzystając z Kredytu na podatek PIT – nowej oferty MultiBanku. Promocja potrwa do 30.04.2009 r. Z Kredytu na podatek PIT mogą skorzystać Klienci MultiBanku, a także nowi klienci, w szczególności osoby wykonujące wolne zawody (również w ramach działalności gospodarczej). Aby otrzymać kredyt, należy w okresie trwania promocji złożyć wniosek kredytowy wraz z kopią deklaracji podatkowej.

Więcej na PRNews

Liczba internetowych Kont Direct ING Banku Śląskiego przekroczyła poziom 200 tys. Tylko w tym roku otworzono blisko 40 tys. rachunków. 200-tysięczny właściciel Konta Direct otrzymał z tej okazji od ING Banku komputer. 200 tysięczne Konto ING Direct założył 19 lutego br. 22-letni Paweł Małachwiejczyk z Drelowa, który w nagrodę otrzymał od ING Banku komputer przenośny typu netbook.

Więcej na PRNews

NAJLEPSZE **LOKATY** W EUR – 3 miesiące

1 tys.		5 tys.		10 tys.	
Getin, Millennium, Polbank EFG	2,00%	Polbank EFG	2,50%	Polbank EFG	2,50%
BPS	1,80%	Getin Bank, Millennium	2,00%	Getin Bank, Millennium	2,00%
BZ WBK	1,60%	BPS	1,80%	BPS	1,80%
Alior Bank	1,50%	BZ WBK	1,60%	BZ WBK	1,60%
BOŚ	1,40%	Alior Bank, DnB Nord	1,50%	Alior Bank, DnB Nord	1,50%

Inwestycje, ubezpieczenia (2.03-8.03.2009)

Luty był kiepskim miesiącem dla funduszy inwestycyjnych. Dekoniunktura zarówno na rynku akcji, jak i obligacji, spowodowała, że większość z nich zakończyła miesiąc na minusie. Zaledwie co piąty fundusz wypracował dodatnią stopę zwrotu. Dzięki dalszemu osłabianiu się złotówki, wśród nich znalazły się fundusze inwestujące na zagranicznych rynkach długu. Amerykańska waluta zdrożała o +6,4% a euro o +4,9%. Na umocnieniu się dolara zyskali liderzy lutowego podsumowania: KBC Dolar FIZ oraz PKO/CS Papierów Dłużnych USD (ŚFW SFIO).

Więcej na PRNews

Aktywa zgromadzone przez monitorowane przez Analizy Online instytucje zagraniczne zwiększyły się w ciągu pierwszego miesiąca roku do poziomu 1,98 mld złotych, co oznacza wzrost o +8,8%. Jednak wzrost ten wynikał przede wszystkim z osłabienia złotego. Wystarczy bowiem wspomnieć, że w pierwszym miesiącu roku polska waluta straciła aż -14,3% względem dolara. A to właśnie dolar jest bazową walutą dla najpopularniejszych w Polsce funduszy. Ze zgromadzonych danych wynika również, że aktywa instytucji zagranicznych w ujęciu dolarowym zmalały w stosunku do grudnia minionego roku o -6,3%, co potwierdza, że wpływ czynników walutowych był dla aktywów zagranicznych w Polsce przeważający.

Więcej na PRNews

W lutym aktywa funduszy emerytalnych zmniejszyły się do poziomu 130,9 mld zł. W porównaniu do stycznia, oznacza to redukcję o ponad -5,5 mld zł, co w ujęciu procentowym wyniosło -4,1%. Luty jest zatem drugim miesiącem w bieżącym roku, w którym wartość aktywów spadła. W minionym miesiącu na wielkość majątku zarządzanego przez fundusze emerytalne ujemnie wpływają rozliczenia sesji transferowych uczestników OFE, których wartość według naszych szacunków wyniosła blisko 1,3 mld zł.

Więcej na PRNews

W tegorocznej lutowej sesji transferowej otwartych funduszy emerytalnych wzięła udział druga największa liczba uczestników w całej dotychczasowej działalności OFE. Swój fundusz zmieniło 128,4 tys. osób. Rekordowa sesja transferowa miała miejsce w sierpniu 2008 roku, kiedy to fundusz emerytalny zmieniło 128,6 tys. osób. Podczas lutowej sesji transferowej ponad połowa migrujących osób zdecydowała się na przystąpienie do czterech funduszy emerytalnych. Wśród nich znalazł się ING OFE, AXA OFE, Commercial Union OFE oraz OFE PZU „Złota Jesień".

Więcej na PRNews

Czwarty kwartał 2008 roku wpisał się w obserwowaną od pewnego czasu tendencję spadku liczby klientów funduszy inwestycyjnych. Według zgromadzonych przez nas danych, pochodzących z 21 TFI, jednostki uczestnictwa funduszy posiadało w grudniu 2,75 mln osób. Oznacza to spadek na przestrzeni ostatniego kwartału ubiegłego roku o blisko 150 tys. osób, czyli o -5,1%. W ciągu pełnych 12 miesięcy z inwestowania pośrednictwem TFI zrezygnowało 480 tys. osób, co odpowiada spadkowi liczby klientów o -15%.

Więcej na PRNews

Składki z ubezpieczeń w Grupie Allianz Polska wzrosły w 2008 roku o 3% do 3,1 miliarda złotych, co dało pierwsze miejsce wśród spółek holdingu Allianz Nowa Europa. Wzrosły także kapitały własne spółek ubezpieczeniowych o 53% z 517 do 791 milionów zł oraz aktywa o 8% z 6,5 do 7,08 miliarda złotych. Allianz Polska znalazła się także (trzeci rok z rzędu) w grupie najbardziej innowacyjnych firm należących do Allianz SE z 77 państw świata. Przychody z ubezpieczeń wszystkich spółek Allianz w Polsce, razem z Euler Hermes (154 mln zł) i Mondial Assistance (74 mln zł) wyniosły 3,35 miliarda zł.

Więcej na PRNews

Rozpoczęła się kampania marketingowa PZU Pomoc, autorskiego programu asisstance gwarantującego szeroki wachlarz pomocy w nieprzewidzianych i trudnych sytuacjach związanych z użytkowaniem samochodu oraz pierwszej oferty handlowej tego programu - PZU Auto Pomoc. PZU Pomoc dostępna jest w formie: pakietów do OC i AC w PZU, pakietów usług sprzedawanych niezależnie od ubezpieczenia (PZU Auto Pomoc) oraz doraźnych usług pomocy na telefon.

Więcej na PRNews

Generali T.U. S.A. zostało sponsorem cyklu 8 odcinków programu pt. „Łapać złodzieja", który w marcu i kwietniu br. będzie emitowany na antenie telewizji TVN. Ideą przedsięwzięcia jest edukacja widzów nt. zasad bezpieczeństwa związanych z ochroną majątku przed kradzieżą oraz ostrzeżenie przed konsekwencjami ubezpieczeniowymi wynikającymi z niewłaściwego zabezpieczenia posiadłości. Program „Łapać złodzieja" jest pierwszą polską edycją brytyjskiego formatu „To Catch a Thief" wyprodukowanego przez telewizję BBC.

Więcej na PRNews

Fundusze **hybrydowe***

największe wzrosty

KBC BETA SFIO	122,46 zł	5,73%
Pioneer FIO Zrówn.	98,71 zł	5,26%
Allianz FIO Sub. Akt. Alokacji	81,23 zł	5,03%
FWP SFIO PKP	25,4 zł	4,96%
BPH FIO Parasolowy Sub. Akt. Zarządzania	1,48 zł	4,22%

Fundusze **pieniężne***

największe wzrosty

Millennium FIO Sub. USD Lokata	116,09 zł	3,84%
Allianz FIO Sub. Walutowy	122,57 zł	2,33%
Legg Mason Pieniężny FIO	210,06 zł	0,21%
Allianz FIO Sub. Pien.	115,29 zł	0,18%
BPH SFIO Płynnościowy	1023,29 zł	0,15%

Fundusze **akcji***

największe wzrosty

Allianz FIO Sub. Budownictwo 2012	47,28 zł	9,52%
Pioneer FIO Akcji Polskich	18,13 zł	8,76%
KBC Portfel VIP SFIO Sub. Akc.	43,25 zł	8,59%
Allianz FIO Sub. Akcji Plus	47,5 zł	8,25%
Allianz FIO Sub. Akcji	98,69 zł	7,12%

* Dane za okres 28 lutego - 5 marca 2009

Aktualności (2.03-8.03.2009)

Od początku marca b.r. klienci sieci wszystkich sklepów JYSK na terenie całej Polski będą mogli płacić za zakupy kartą kredytową JYSK MasterCard wydaną przez Sygma Bank. Do tej pory karta była oferowana w wybranych sklepach tej sieci. Posiadacze karty mogą korzystać z darmowych kredytów oferowanych w czasowych promocjach oraz szerokiej oferty promocyjnej sieci sklepów JYSK. Karta zapewnia stały dostęp do środków finansowych zarówno w kraju jak i zagranicą oraz możliwość szybkiej wypłaty gotówki. Klienci, którzy do końca 2009r. założą kartę JYSK MasterCard otrzymają nagrodę w postaci rabatu do 50zł przy pierwszej zrealizowanej transakcji.

Więcej na PRNews

Przez cały 2008 rok mieliśmy do czynienia z wyhamowaniem tempa sprzedaży, na które deweloperzy zareagowali obniżeniem liczby rozpoczynanych inwestycji mieszkaniowych. Istotny okazał się III i IV kwartał, w którym nastąpiło załamanie rynku finansowego, owocujące brakiem dostępności finansowania zarówno dla deweloperów, jak i ich klientów. Zdaniem Komisji Europejskiej Polska znajduje się w relatywnie dobrej sytuacji. Przewiduje się obniżony aczkolwiek wciąż dodatni – 2% wzrost PKB, co w skali Europy jest niezłym wynikiem i daje nadzieje na postawienie dość optymistycznych prognoz.

Więcej na PRNews

Expander poszerza ofertę pożyczek gotówkowych o produkt przeznaczony dla drobnych przedsiębiorców. Od marca w oddziałach firmy doradczej dostępna będzie Biznespożyczka, udzielana przez Meritum Bank ICB S.A. Największą zaletą nowego produktu są proste procedury, dopasowane do sposobu funkcjonowania docelowych klientów. Dzięki temu mali przedsiębiorcy łatwiej i szybciej mają możliwość uzyskania finansowania. Pożyczka jest dostępna także dla osób rozliczających się z Urzędem Skarbowym ryczałtem i kartą podatkową.

Więcej na PRNews

Pomimo, iż kryzys finansowy w swej najostrzejszej formie dobiega końca, nie oznacza to, że okres gospodarczej dekoniunktury będziemy mieli już za sobą. Dziś bowiem rządy wielu państw na świecie stanęły w obliczu kryzysu gospodarki realnej, który z natury rzeczy jest bardziej dotkliwy i znacznie mocniej odczuwalny dla nas wszystkich, aniżeli samo zjawisko kryzysu finansowego. Już dziś wiele firm z tego powodu zagrożone jest upadłością, a pracownicy utratą miejsc pracy. Zdarza się, że nawet dobrze przygotowane programy naprawcze nie są już w stanie zaradzić – wciąż przybierającej w Europie na sile – fali zwolnień.

Więcej na PRNews

Od października 2008 roku gminy mogą przekazywać do biur informacji gospodarczej dane dłużników alimentacyjnych. Informacje gospodarcze spływające do Centralnej Ewidencji Dłużników InfoMonitora Przez ostatnie kilka miesięcy już niemal co trzecia gmina w Polsce (29%) podpisała umowę z InfoMonitorem. Łączna kwota należności osób, których dane przekazano do InfoMonitora to 101 649 441 złotych. Największe zadłużenie z tytułu zaległych alimentów ma mieszkaniec województwa zachodniopomorskiego, który jest winien ponad 180 tysięcy złotych.

Więcej na PRNews

First Data i American Express ogłosiły podpisanie umowy w zakresie usług akceptacji i rozliczania transakcji kartowych w Polsce. W ramach kontraktu First Data stanie się jedynym podmiotem odpowiedzialnym za obsługę i rozliczanie transakcji realizowanych kartami American Express w Polsce. First Data przejmie odpowiedzialność za portfolio usług z obszaru obsługi transakcji, w którego zakres wchodzi zdobywanie nowych klientów akceptujących karty American Express, zarządzanie relacjami z obecnymi klientami oraz przetwarzanie transakcji kartowych w ramach sieci American Express.

Więcej na PRNews

Z początkiem marca Walne Zgromadzenie Związku Firm Doradztwa Finansowego (ZFDF) powołało Komisję Etyki. Przewodniczącą została Agnieszka Duchnowska- dyrektor Departamentu Prawnego, Expander Advisors. Pozostali członkowie Komisji to: Sabina Blitek z Wealth Solutions, Krzysztof Tymoszyk z Open Finance, Sylwia Drejer z Finamo oraz Paweł Adamiak z Domu Kredytowego Notus. Głównym zadaniem powołanej Komisji Etyki jest czuwanie nad przestrzeganiem Kanonu Dobrych Praktyk Rynku Finansowego przez doradców firm zrzeszonych w ZFDF, opracowanie wytycznych do tego Kanonu oraz kształtowanie i upowszechnianie zasad etyki zawodowej w działalności doradztwa finansowego.

Więcej na PRNews

Europejski Bank Centralny oraz Bank Anglii zgodnie z oczekiwaniem rynku w czwartek stopy procentowe o 50 pkt. bazowych. W efekcie obniżek oprocentowania rata kredytu w euro spadła już o kilkaset złotych i to pomimo niekorzystnych zmian kursowych – wynika z analizy Expandera. Po ostatniej obniżce oficjalna stopa procentowa w strefie euro wynosi 1,5%. Spadek stóp procentowych w strefie euro to korzystna wiadomość dla osób, które już spłacają kredyty w tej walucie, bądź planują je zaciągnąć. Od szczytu z 9 października 3-miesięczna stopa Euribor, która jest stosowana przez część banków jako stopa referencyjna dla kredytów w euro, spadła z 5,39%% do 1,757%.

Więcej na PRNews

Fundusze hybrydowe*

największe spadki

Idea Globalny FIO	69,25 zł	-6,17%
DWS Parasol SFIO Sub. Zrówn. Rynków Wschodz.	106,63 zł	-1,78%
UniFundusze FIO Sub. UniStabilny Wzrost	102,49 zł	-1,71%
DWS Parasol SFIO Sub. Zrówn. Sektora Finanse i Konsumpcja	60,68 zł	-1,19%

Fundusze pieniężne*

największe spadki

Idea Protect FIO	165,36 zł	-2,77%
CU SFIO Sub. Pieniężny	1037,07 zł	-0,16%
PZU FIO Gotówkowy	57,31 zł	-0,14%
Pioneer FIO Pieniężny	145,05 zł	-0,08%
Millennium FIO Sub. Pieniężny	137,82 zł	-0,07%

Fundusze akcji*

największe spadki

ING FIO Chiny i Indie USD	14,127 zł	-4,8%
UniFundusze FIO Sub. UniGlobal	17,44 zł	-4,18%
DWS Parasol SFIO Sub. Zmian Klimatycznych	53,5 zł	-3,9%
DWS Parasol SFIO Sub. Ameryka Łacińska	108,58 zł	-3,74%
DWS FIO Top 25 MS	114,18 zł	-3,64%

* Dane za okres 28 lutego - 5 marca 2009

Hyde **Park** (2.03-8.03.2009)

Mobilny VIP w Raiffeisenie

Bankowość mobilna na nowo rozpala umysły bankowców. Trend ten powoli dochodzi również do Polski. Można się spodziewać, że kiedy kryzys już minie, kanał mobilny wkroczy triumfalnie na bankowe salony. Dlaczego? Bo robi się to modne, a coraz większa część klientów korzysta z kanału internetowego. Naturalną rzeczą w ich przypadku jest chęć dostępu do konta w każdych warunkach. Również w sytuacji, kiedy nie ma w pobliżu komputera. To w sumie nic nowego, jeśli spojrzeć na historię WAPu i na to, że od zawsze więcej ludzi miało komórkę niż komputer.

Nie tylko to przemawiało i przemawia za komórkami. Telefon jest znacząco łatwiej obsługiwać niż komputer. Nie ma potrzeby doinstalowywania oprogramowania, wykupywania internetu, nauki obsługi, etc. Jednak wbrew oczekiwaniom, bankowość mobilna nie stała się nigdy hitem. Zaważyły na tym – paradoksalnie – problemy z konfiguracją, brak kompatybilności, mały zakres usług, etc. Bankowość mobilna stała się pewnego rodzaju dodatkiem do bankowości internetowej, używanym przez najbardziej zaawansowanych użytkowników.

Czasy się jednak zmieniają. Nowe telefony są już w pełni przygotowane do obsługi internetu – wystarczy obecnie przytrzymać dłużej klawisz lub wcisnąć specjalny przycisk. Klienci coraz chętniej instalują różnego rodzaju aplikacje, ściągają dzwonki, etc. Jednym słowem zaczynają być zaawansowanymi użytkownikami mobilnego internetu.

I na tym tle mamy kolejną odsłonę wojny o standard bankowości mobilnej. Jedno rozwiązanie, to serwis transakcyjny dostosowany do ekranu komórki. Jako pierwszy w Polsce wprowadziło to Inteligo. Od niedawna działa to również w Alior Banku. Nie słychać z tych instytucji głosów, że to jakaś mobilna rewolucja, ale naszym zdaniem to chyba najlepsze rozwiązanie z dotychczasowych. Nic nie trzeba instalować, obsługa jest intuicyjna, klient nie boi się o to co się stanie, kiedy ukradną mu komórkę, etc. Strona do logowania, to jeszcze jedna strona, którą się przegląda, obok na przykład m.bankier.pl i miejmy nadzieję wkrótce m.prnews.pl.

Jakie jest to drugie, najczęściej obecnie stosowane rozwiązanie? To „gruba" aplikacja promowana przez Raiffeisen Bank, który jako pierwszy i jak dotąd jedyny bank w Polsce wprowadził ją na nasz rynek. W tym momencie bank wprowadza coś nowego. Na tyle dużego, przynajmniej z marketingowego punktu widzenia, że nie waha się użyć broni ograniczonego dostępu [...].

Więcej na PRNews ▸

Stopy w dół, a w mBanku i MultiBanku oprocentowanie **minimalnie w górę**

Wysokie zyski z lokat szybko przeszły do historii. Cieszyć mogą się osoby, które mają jeszcze lokaty oprocentowanie na 10 procent, a spieszyć te, które mają jakieś wolne środki. To już naprawdę ostatni moment, żeby założyć wyżej oprocentowaną lokatę. Ostatnie cięcia stóp procentowych i stabilizacja kursu złotego sprawiają, że banki tracą ochotę do zbytniego przepłacania za środki zdobyte na rynku detalicznym. Oczywiście płacić więcej niż WIBOR będą zapewne jeszcze długo, co tylko potwierdza, że wojna depozytowa (w nowej odsłonie) trwa w najlepsze.

mBank i MultiBank, które do pewnego stopnia uczestniczył w zeszłorocznym wyścigu po depozyty, jako jedne z pierwszych z niego spasowały. Było to duże zaskoczenie, zwłaszcza dla klientów mBanku, którzy przyzwyczaili się do oprocentowania przynajmniej na poziomie wyższym od rynkowej średniej. Okazało się, że o ile bank przyzwyczaił się do oprocentowania kredytów hipotecznych ze starego portfela, czy kredytów w rachunku, to przy depozytach zmiany były natychmiastowe i podążały za decyzjami RPP. W sieci pojawiły się nawet zakłady, który bank jako pierwszy obniży oprocentowanie po ostatnich zmianach stóp procentowych. Retoryczna odpowiedź brzmiała – mBank. Ale jak się okazuje, tym razem złośliwcy nie mają racji. mBank oprocentowanie zmienił, ale... w górę. Dla najbogatszych klientów całkiem sporo.

Od dzisiaj mBank zmienia stawki oprocentowania depozytów. W przypadku lokat, poza rocznym depozytem, mamy do czynienia z obniżkami, ale wzrasta oprocentowanie rachunku oszczędnościowego. I właśnie tu tkwi największa zmiana, która jest wręcz rewolucyjna dla mBanku. Bank po raz pierwszy wprowadził progi kwotowe, od których uzależnia oprocentowanie depozytów. Warto przypomnieć, że do tej pory mBank jasno zawsze komunikował, że takie same warunki są dla wszystkich jego klientów – niezależnie ile trzymają na rachunku. Obecna propozycja, chociaż nie jest w praktyce pierwszym rozróżnieniem w ofercie depozytowej, jest fundamentalną zmianą w modelu biznesowym. Tama została przerwana i wkrótce w ofercie mogą pojawić się inne, równie głębokie dla filozofii banku zmiany.

Jedna stawka oprocentowania miała za zadanie jedno – komunikowanie prostoty oferty. I to do tej pory się udawało. Kryzys finansowy, a w konsekwencji niższa płynność, zmusiła do ogromnej walki o depozyty. W krótkiej chwili oferta mBanku stała się jedną z gorszych na rynku – dotyczy to nie tylko lokat, ale również rachunku oszczędnościowego [...].

Więcej na PRNews ▸

Bankier.pl
POLSKI PORTAL FINANSOWY

Bankier.pl S.A. wśród najlepszych Spółek Giełdowych 2008 roku w rankingu Pulsu Biznesu i Instytutu Badawczego Pentor

Zarząd Bankier.pl S.A.
dziękuje za wysokie notowania i wyrażone zaufanie.
W obecnych czasach to bezcenna wartość dla każdej firmy.

Więcej informacji: http://spolka.bankier.pl